

KAMCZATKO, NADCHODZĘ!

Cel Kamczatka. Takie wyzwanie postawił sobie Mateusz Rogalski. Zadanie to nie było jakie, bowiem lubinianin trasę ponad 17 tysięcy kilometrów chce pokonać na motorze. » STR. 19



Fot. Mariusz Białcz

KOŃCA NIE WIDAĆ

Prace ruszyły kilkanaście lat temu. I wciąż trwają. Bo główny problem to brak pieniędzy. A w konsekwencji kościół pod wezwaniem świętej Barbary na Ustroniu IV wciąż jest w budowie.

STR. 3

Fot. Marcelina Falkiewicz



NIC NAS NIE KOSZTUJE

Fundacja na Ratunek Dzieciom Zagłębia Miedziowego zachęca do przekazywania procenta podatku na rzecz potrzebujących. Najbardziej znaną podopieczną fundacji jest Maja Bratoń, która w wyniku choroby straciła rączki i nóżki. » STR. 11



Fot. Magdalena Latoch

Drogówka łapówka



Fot. Mariola Samoticha

» Historia się lubi powtarzać. Funkcjonariusze z miejscowej drogówki znów mają poważne kłopoty z prawem. Zresztą nie po raz pierwszy w ciągu ostatnich lat. – Zatrzymanych zostało czterech policjantów i osoby cywilne – potwierdza Małgorzata Klaus, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu, jednostki która prowadzi śledztwo w tej sprawie. – Właśnie trwają przesłuchania podejrzanych i na tę chwilę trudno przewidzieć czy prokurator będzie występował do sądu z wnioskami o areszt tych osób – dodaje rzeczniczka wrocławskich śledczych. Śledczym udało się zgromadzić materiał dowodowy, dający podstawę do zatrzymania czterech funkcjonariuszy z wydziału ruchu drogowego w lubińskiej komendzie. Dwóch z nich to pracownicy z kilkunastoletnim stażem i dwóch z kilkuletnim doświadczeniem. Obecnie podjęte zostały działania umożliwiające zawieszenie ich w czynnościach służbowych. Jak głosi oficjalny komunikat biura prasowego dolnośląskiej policji, to komendant powiatowy policji w Lubinie – mając podejrzenia, co do podwładnych – powiadomił o swych niepokojach funkcjonariuszy

z Biura Spraw Wewnętrznych Komendy Głównej Policji. Mundurowi ze specgrupy zajęli się szczegółowym badaniem sprawy dotyczącej „popętnienia przestępstwa o charakterze korupcyjnym przez funkcjonariuszy wydziału ruchu drogowego”. – Pracownicy Biura Spraw Wewnętrznych, prowadząc czynności związane z podejrzeniem o popełnienie przestępstwa, przez cały czas współpracowali z Prokuraturą Okręgową we Wrocławiu, Komendą Wojewódzką Policji we Wrocławiu oraz kierownictwem lubińskiej komendy powiatowej – informuje aspirant Paweł Petrykowski z biura prasowego dolnośląskiej policji. Jeśli wszystkie podejrzenia się potwierdzą, oprócz odpowiedzialności karnej, mundurowi będą odpowiadać także dyscyplinarnie. Zostaną też zwolnieni ze służby w policji. Kilka lat temu lubińską drogówkę toczyła podobna choroba. Wówczas, aby zlikwidować kompromitującą jednostkę proceder, podjęto radykalną decyzję o czasowym i całkowitym rozwiązaniu wydziału ruchu drogowego. Joanna Michalak

Rząd przedstawi informację, po której opinia publiczna ma zmienić zdanie

Tusk: Z KGHM powinni korzystać wszyscy

■ Premier Donald Tusk zapowiedział, że zdania nie zmieni i podatek od wydobycia miedzi oraz srebra zostanie wprowadzony.

– Wszyscy obywatele Polski powinni się od wielu lat czuć zaniepokojeni, że nie korzystają nawet w ułamku z tego dobra narodowego, jakim jest miedź, jak pracownicy KGHM i mieszkańcy Zagłębia Miedziowego. Uważam, że to nie jest fair – stwierdził szef rządu podczas konferencji prasowej.

Premier zapowiedział, że wkrótce przedstawi precyzyjną informację, jak wyglądają dysproporcje w podziale dochodów KGHM między Zagłębie Miedziowe a resztę Polski. Tusk jest przekonany, że gdy informacja zostanie upubliczniona, opinia publiczna zgodzi się z rządem.

Premier skomentował także decyzję radnych miejskich Lubina, którzy wydali zgodę, aby miasto kupiło akcje KGHM. Zasugerował, że to „skutek presji KGHM”. Przypomnijmy, że lubińscy rajcy chcą dzięki temu wystąpić na drogę prawną przeciwko ustawie, którą właśnie zajmuje się Sejm i udowodnić, że jest ona szkodliwa dla gminy.

– Szanuję każde działanie obywateli, ale wydaje mi się, że w przypadku działania radnych Lubina dochodzi do pewnego nieporozumienia. Sytuacja, w której to dywidenda, a nie podatek, byłaby podstawą do sięgania po pieniądze, jakie wypracowuje KGHM, to ten model wcale nie był w naszym przekonaniu korzystniejszy dla samorządu – stwierdza Tusk.

Jeśli ustawa o podatku od kopalin zostanie wprowadzona, KGHM będzie musiał w tym roku zapłacić 1,8 mld zł, a w następnych latach po około 2,2 mld zł.

MARTA CZACHÓRSKA

Dwaj górnicy zwolnieni dyscyplinarnie

Nie chcieli pomóc

■ Dwóch górników strażowych, pracujących w ZG Polkowice-Sieroszowice, straciło pracę. Zostali zwolnieni dyscyplinarnie, bo nie chcieli pomóc rannemu koledze. – To ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych – tłumaczy Sylwia Rozkosz z departamentu komunikacji KGHM.

O sprawie poinformował nas jeden z pracowników Polskiej Miedzi. – Górnicy, zatrudnieni na szybie Polkowice Zachodnie, zostali zwolnieni dyscyplinarnie za nieudzielenie pomocy rannemu koledze. Napiszcie o tym ku przestrodze, aby załoga dbała nie tylko o swoje, ale i innych zdrowie – zaznacza internauta.

Departament komunikacji potwierdza, że sytuacja taka rzeczywiście miała miejsce i zdradza kulisy całego zajścia. – Na oddziale wypadku uległ górnik strażowy. Obrażenia nie były ciężkie, wymagał jednak pomocy w odtransportowaniu na powierzchnię – informuje Sylwia Rozkosz.

Dwaj górnicy strażowi otrzymali wówczas polecenie służbowe od sztygara zmianowego, by pojawili się w miejscu wypadku i pomogli koledze. Polecenia jednak nie wykonali. Ponowił je inny sztygar zmianowy. – Ze względu na dwukrotną odmowę pomocy poszkodowanemu koledze, mężczyźni zostali dyscyplinarnie zwolnieni – dodaje Rozkosz. MARIOLA SAMOTICHA

Adam Lipiński komentuje wykluczenie
Piotra Cybulskiego

Partia pozbyła się niepokornych

■ **To jest drużyna, tutaj powinno się wspólnie działać. Nie ma miejsca na odłamy i indywidualności – tak lider PiS w naszym regionie Adam Lipiński komentuje wykluczenie byłego już parlamentarzysty Piotra Cybulskiego z list partii w poprzednich wyborach.**

Lipiński odwiedził nasze miasto przy okazji otwarcia biura poselskiego swojej partyjnej koleżanki Elżbiety Witek. Przyznał, że PiS i on sam trochę ostatnio zaniedbał lubinian, ale to ze względu na wewnętrzne problemy. Teraz ma być już tylko lepiej, a członkowie tej partii mają być w Lubinie bardziej aktywni i widoczni.

Co takiego wydarzyło się więc w lokalnych strukturach partii, że jeszcze przed wyborami z listy PiS-u zniknęły znane dotąd nazwiska? Przede wszystkim zabrakło jednego z najbardziej znanych polityków Piotra Cybulskiego. Za co ukarano go eliminacją z udziału w wyborach?

– To była konsekwencja oceny pracy posła w klubie – tłumaczy Adam Lipiński. – Najczęściej był upominany, nie potrafił się podporządkować dyscyplinie klubowej w istotnych głosowaniach. W rankingu dotyczącym głosowań naszych posłów na komisjach i posiedzeniach plenarnych był na pierwszym miejscu tych, którzy najczęściej dostawali dyscyplinę partyjną – wyjaśnia.

Tym samym – jak dodaje poseł Lipiński – partia przed układaniem list i wybieraniem swoich przedstawicieli na następną kadencję w Sejmie – wyciągnęła sankcje wobec tych, którzy nie chcieli się zdyscyplinować.

MARIOLA SAMOTICHA

Zmienili zasady na czas największych chłódów

Przyjmują też nietrzeźwych



W lubińskiej noclegowni codziennie nocuje około dwudziestu bezdomnych, a ostatnio liczba ta wzrosła do 26

■ **Dzięki ogrzewalni przy kościele św. Wojciecha na Ustroniu, lubińscy bezdomni nie muszą się martwić mrozami. Noclegownia jest czynna już od godziny 17, a schronienie w niej znajdzie każdy, kto będzie potrzebował pomocy.**

Prezes ogrzewalni Grzegorz Rzeski, przez siarczyste mrozy, postanowił zmienić

dotychczasowe zasady. – Do tej pory osoby będące pod wpływem alkoholu nie mogły liczyć na schronienie. Powodowało to niejednokrotnie, że kosztem noclegu rezygnowały z używek – tłumaczy prezes. – Jednak niektórzy bezdomni nie potrafili zrezygnować z alkoholu, dlatego teraz ogrzewalnia przyjmie każdego – zapewnia Rzeski.

Prezes nie chce tym samym, by z ogrzewalni zrobi-

ła się izba wytrzeźwień, której w Lubinie nie ma. Jednak musi zaryzykować, bo chodzi o życie ludzi. – To przedsięwzięcie jest wielkim sukcesem. Codziennie nocuje u nas około dwudziestu bezdomnych, a w ostatnim tygodniu liczba ta wzrosła do 26 osób, co na pewno wiąże się z pogodą. Najważniejsze, że bezdomni nie przebywają na dworze – wyjaśnia.

MARCELINA FALKIEWICZ

NOWKAS

Udawali chorych, stracili pieniądze

Coraz więcej osób udaje chorych – to wnioski po kontroli zwolnień lekarskich, przeprowadzonej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w naszym regionie. W efekcie ZUS wstrzymał aż 2,1 mln zł przeznaczonych na świadczenia, a 684 osobom zablokowano zasiłki chorobowe.

– ZUS ma uprawnienia, by prowadzić kontrole zarówno pod kątem zasadności orzekania o czasowej niezdolności do pracy, jak i prawidłowości wykorzystania zwolnień lekarskich – tłumaczy Elżbieta Kurek, rzecznik legnickiego oddziału ZUS. – Pierwszą z nich wykonuje lekarz orzecznik ZUS, a kontrolę prawidłowości wykorzystania zwolnień lekarskich – ten, kto płaci zasiłek, czyli ZUS lub zakład pracy – dodaje.

Lekarz orzecznik ZUS może przeprowadzić badanie lekarskie osoby przebywającej na zwolnieniu, skierować ją na specjalistyczne badanie, zlecić wykonanie badań pomocniczych lub zażądać dokumentacji medycznej ubezpieczonego.

W ubiegłym roku legnicki ZUS przeprowadził 5947 takich badań kontrolnych. Lekarze orzecznicy ZUS uznali 10,3 proc. przebadanych osób za zdolnych do pracy. W efekcie 684 osobom wstrzymano wypłatę zasiłku chorobowego. Natomiast w przypadku 99 osób wydano orzeczenia o potrzebie rehabilitacji leczniczej.

Kontrola prawidłowości wykorzystania zwolnień lekarskich polega na ustaleniu, czy w czasie zwolnienia ubezpieczony nie wykonuje dodatkowej pracy, czy nie wykorzystuje zwolnienia lekarskiego niezgodnie z jego celem. W 2011 r. pracownicy legnickiego oddziału ZUS skontrolowali 1098 ubezpieczonych, w wyniku tych kontroli 41 osób utraciło prawo do zasiłku.

Łącznie, w całym 2011 r. legnicki oddział ZUS wstrzymał lub obniżył świadczenia chorobowe na sumę ponad 2,1 mln zł.

MS

Sprawdź, gdzie zdasz za pierwszym razem



» **W dwa, trzy miesiące zrobić kurs, zapisać się na egzamin i oczywiście zdać go za pierwszym razem – to marzenie każdego przyszłego kierowcy.**

Wiele zależy tu od naszych umiejętności, a także – a może przede wszystkim – od szkoły nauki jazdy. Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Legnicy opublikował właśnie ranking szkół nauki jazdy za 2011 rok pod wzglę-

dem zdawalności. Najlepsze w naszym powiecie okazały się Centrum Szkolenia Kierowców No Stress Michała Gątkowskiego z Chróstnika oraz Ośrodek Szkolenia Kierowców Konrada Bartkowiaka z Lubina.

Łącznie w rankingu uwzględniono 160 szkół, czyli wszystkie, z których do egzaminu przystąpiło minimum pięciu kandydatów. Wśród nich znalazły się 32 ośrodki z naszego powiatu.

W szkole Michała Gątkowskiego za pierwszym podejściem egzamin na prawo jazdy zdało 56,8 procent

Klasyfikacja pozostałych lubińskich ośrodków:

OSK Wł. Mazurek (47,3% za pierwszym razem i 43,4% łącznie), Prywatny Ośrodek Szkolenia Kierowców J. Gątkowski (43,8 i 39,10%), OSK Janusz Lorenc (40,3 i 42,3%), Auto szkoła Marcin Gątkowski (38,5 i 40,2%), OSK B. Stojczyk (38,5 i 31%), OSK Pegaz Piotr Nużyński (38,5 i 28,6%), Moto-As Andrzej Kalota (36,4 i 31,8%), OSK Daniel Fyszek (34,3 i 32,6%), PZMOT – Ośrodek Szkolenia Motorowego (35,5 i 26,1%), OSK Sezam Małgorzata i Marian Mikołajewscy (33,3 i 31,9%), OSK Zdzisław Fecko (33,3 i 23,5%), OSK Pegaz Zbigniew Abramowski (33,3 i 17,6%), OSK Car (28,6 i 31,6%), OSK CROSS-PAM J. Szkraba (28,3 i 25,5%), OSK Jan Szachniewicz (27,9 i 29,8%), OSK Andrzej Fajfer (26,3 i 28,9%), Nauka Jazdy Zuzanna, Zuzanna Makowska (25 i 22,9%), L-car Gurgul (25 i 20%), OSK H. Boleślawski (22,7 i 19,8%), OSK Pegaz Roman Jaworski (20 i 23,5%), OSK Szerzeń Dariusz Grabczyński (19,5 i 29%), OSK Wojciech Trzós (17,8 i 26,8%), OSK Hal-An Jan Humecki (16,7 i 23,5%), OSK Urbiak Józef Urbiak (16,7 i 29,6%), LOK OSK (16,1 i 19,9%), NJ Demo Edward Damrych (11,1 i 13%), OSK Adept Z. Tyras (10 i 20%), OSK Bożena Krasowiak (7,7 i 12,2%), Prywatne Szkolenie Kierowców Viking A. Śmieszko (5,9 i 17,8%).

kursantów, a ogółem zdawalność wynosi tam 52,4 procent. Wyniki niemal na tym samym poziomie wypracował Ośrodek Szkolenia Kierowców Konrada Bartkowiaka z Lubina – za pierwszym razem egzamin

zdało 57,1 procent kursantów uczących się w tej szkole, ale ogólnie jest trochę słabiej niż u Gątkowskiego, bo zdawalność wyniosła 49,6 procent.

Najslabiej w rankingu wypadła lubińska szko-

ła nauki jazdy Wiesława Jaszka. Spośród kursantów nikt nie zdał tam egzaminu za pierwszym razem, a ogółem zdawalność wynosi tam 12,5 procent.

MARIOLA SAMOTICHA

FLESZ

Pieniądze zbierają, a wybudować nie mogą

Końca nie widać

» Prace ruszyły kilkanaście lat temu. I wciąż trwają. Bo główny problem – jak szczerze przyznaje proboszcz parafii Jerzy Adamczewski – to brak pieniędzy. A w konsekwencji kościół pod wezwaniem świętej Barbary na Ustroniu IV wciąż jest w budowie.

Postępy prac przy budowie kościoła dopytują nasi Czytelnicy, a jednocześnie parafianie z Ustronia. – Co miesiąc na budowę zbiera się pieniądze, średnio 10–12 tys. i tak już od wielu lat. Od czterech lat mieszkam na tym osiedlu i obserwuję, że na budowie nie dzieje się nic – narzeka jedna z lubinianek.

Proboszcz parafii o budowie kościoła rozmawiać nie chce. Przyznaje jednak, że prace są prowadzone od 2000 roku, od kiedy parafia otrzymała pozwolenie na budowę. – Zamiast pisać anonimy do redakcji mieszkańcy powinni zastanowić

się, jak nam pomóc, by dokończyć budowę – mówi ksiądz Adamczewski. – Żeby móc działać dalej, potrzeba nam z 400 tys. zł – przyznaje.

Teraz – jak dodaje proboszcz – prace nie mogą być kontynuowane. – Jest przecież zima – tłumaczy duchowny. A kiedy zostaną zakończone i kościół będzie mógł w pełni służyć mieszkańcom? – Tego nie wiem. Do zakończenia inwestycji potrzeba nam z 5 mln zł – szacuje ksiądz Adamczewski.

MARIOLA SAMOTICHA

Prace przy kościele są prowadzone od 2000 roku

Szalet pełen kłopotów

Choć otwarty, wciąż zamknięty

■ Niedawno otwarty szalet w parku im. Mikołaja Kopernika przy I Liceum Ogólnokształcącym znowu jest zamknięty. Wszystko za sprawą zepsutej klamki, która całkowicie uniemożliwia wejście do budki.

– Budki są fabrycznie przystosowane do tego, by pobierać opłatę. My jednak przekształciliśmy je na bezpłatne – zapewniał na początku grudnia Rafał Rozmus.

10 stycznia można było skorzystać z publicznej toalety, jednak nie za darmo. Chcąc wejść do budki natykaliśmy się na zatrzaśnięte drzwi, które otwierały się tylko wtedy, gdy w specjalnym pojemniku znalazła się złotówka.

Urzednicy przyznali, że to błąd. Miał on zostać naprawiony. Jednak teraz, nawet po zapłaceniu określonej kwoty z szaletu nie skorzystamy.

– Klamka przy szalecie w parku Kopernika wielokrotnie była już naprawiana. Zostanie ona ponownie na-



Klamka przy szalecie w parku Kopernika wielokrotnie była już naprawiana. Zostanie ona ponownie naprawiona

w ramach zawartej umowy z firmą

prawiona w ramach zawartej umowy z firmą odpowiedzialną za utrzymanie czystości i porządku w miejskich toaletach wraz z drobną konserwacją. Zgodnie z obietnicami, z miejskiej toalety można było korzystać bezpłatnie – zapewnia Rafał Rozmus.

MARCELINA FALKIEWICZ

W Lubinie powstają kolejne mieszkania

Kiedyś szpital, wkrótce dom

■ W centrum miasta powstaną 24 mieszkania o podwyższonym standardzie. Z taką propozycją do lubinian wyszedł prywatny inwestor, który w wakacje planuje oddać lokale do użytku.

Obiekt, o którym mowa, znajduje się przy ulicy Łokietka 3, naprzeciwko urzędu gminy Lubin. Pierwotnie był tam szpital. Później gmach spełniał funkcję biura administracyjnego. W 2009 roku był władze starostwa, do którego należał budynek, sprzedały go w ramach przetargu.

Kolejne lokale, o podwyższonym standardzie, mogą świadczyć o doskonałej kon-

dycji finansowej lubinian. – Wprawdzie budowa jeszcze się nie zakończyła, ale mieszkańcy już dopytują o oferty – przyznają lubińscy inwestorzy.

– Dodatkowym atybutem jest dogodna lokalizacja, bo przecież budynek mieści się w centrum miasta, a na to ludzie zwracają szczególną uwagę – zauważają przedsiębiorcy. – W ramach inwestycji wymieniony został dach i cała stolarka okienna. Skute zostały też wszystkie tynki – wyliczają developerzy.

Budynek składa się z czterech kondygnacji. Mieszkania będą miały różny metraż.

MAGDALENA LATOCH

Pracownica lecznicy weterynaryjnej zakłada fundację pomagającą zwierzętom

Jest pomysł na schronisko

■ Stały kąt i ciepła miska dla 200 bezdomnych czworonogów oraz 20 miejsc hotelowych dla psów i kotów – są plany na budowę schroniska dla bezpiecznych zwierząt w naszym mieście.

Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, już w marcu inicjatorka Angelika Janosik powinna dostać pozwolenie na działalność fundacji, dzięki której będzie mogła zacząć realizację swojego przedsięwzięcia.

Angelika Janosik na co dzień pracuje w lecznicy dla zwierząt Animvet. Właśnie tam trafiają porzucone przez mieszkańców albo zagubione psy czy koty. Problem z bezdomnością czworonogów zna więc od podszewki, dlatego wraz z wolontariuszami przychodzi do postanowienia założyć Fundację dla Zwierząt „Podaj łapę”.

Przed kobietą jeszcze długa droga. – Bez pozwolenia na działalność fundacji jesteśmy zablokowani. Wierzymy



Angelika Janosik na co dzień pracuje w lecznicy dla zwierząt Animvet. Właśnie postanowiła założyć Fundację dla Zwierząt „Podaj łapę”

jednak, że się uda, bo problem bezpiecznych psów w naszym mieście jest ogromny – przyznaje Angelika Janosik. – Jak tylko załatwimy sprawy papierkowe, zwrócimy się o pomoc do Fundacji Polska Miedź – informuje kobieta.

Na realizację przedsięwzięcia Fundacja „Podaj łapę” potrzebuje około 3 mln złotych. – Będziemy szukać finansowego

wsparcia gdzie się tylko da, zorganizuję happening, o pomoc zwrócimy się także do mieszkańców. Żeby tylko się udało – liczy Angelika Janosik.

MAGDALENA LATOCH

Remontowany budynek przy ulicy Łokietka 3 wkrótce zmieni się w budynek mieszkalny



Taksówkarze zastanawiają się nad wprowadzeniem podwyżek

8 złotych

za trzaśnięcie drzwiami

» *Wzrost cen paliw odczuwają wszyscy. Największy problem mają jednak ci, dla których samochód jest narzędziem pracy.*



Pan Roman jest oburzony ostatnim wzrostem cen paliw: – Pracuję jako taksówkarz 34 lata i powiem szczerze, że nigdy nie było tak źle jak teraz

P przed dylematem stanęli miejscowi taksówkarze, którzy muszą zdecydować o ewentualnej podwyżce cen za ich usługi. Mają jednak świadomość, że w konsekwencji mogą stracić część klientów.

Sama opłata za tzw. trzaśnięcie drzwiami wynosi obecnie 8 złotych. – Jeszcze w zeszłym roku pierwszy kilometr kosztował o złotówkę mniej – tłumaczy taksówkarz, 68-letni Roman Kocaba. Szofer wyjaśnia, że każdy następ-

ny przejechany kilometr kosztuje dwa złote.

Pan Roman jest oburzony ostatnim wzrostem cen paliw. – Pracuję jako taksówkarz 34 lata i powiem szczerze, że nigdy nie było tak źle jak teraz, a skoro nie pomogły protesty, to co mamy do jasnej cholery robić? To jest niepojęte, by pracując minimum 13-14 godzin dziennie, wciąż wychodzić na zero – denerwuje się mężczyzna.

Nasz rozmówca jest emerytem, ale pracując przez znaczną część doby,

chciałby uzyskać adekwatny do swojej pracy zysk. – Rozumiem, że są autobusy komunikacji miejskiej. Rozumiem, że ludziom nie opłaca się jeździć taksówkami, bo to przeżytek, ale kilka lat temu nie było takich problemów. Zainteresowanie było podobne, a wszystko kręciło się jak należy. To przez te nieludzkie podwyżki w każdym sektorze życia! – krzyczy 68-latek.

Roman Kocaba zdaje sobie sprawę z wysokich kosztów taksówkarskich usług. – Widzę, ile to kosztuje. Ale co my możemy? Z jednej strony chciałbym zarobić więcej, ale zawsze jest druga strona medalu. Przecież nie mogę dodatkowo podnieść kosztów przejazdu, bo to już byłaby przesada. Ostatnio wszyscy mamy pod górę! – ubolewa.

MARCELINA FALKIEWICZ

Chcą równego traktowania

Strażacy nadal *protestują*

■ Niby rząd obiecał podwyżki strażakom, ale nie do końca. Nie potraktował ich bowiem na równi z innymi służbami mundurowymi, tylko uzależnił podniesienie płac od tego, czy w tym roku wystąpią w Polsce klęski żywiołowe, czy też nie. Dlatego strażacy nadal protestują.

– Z pewnością będzie zastrzeżenie akcji protestacyjnej, ale nie wpłynie ono negatywnie na bezpieczeństwo mieszkańców – mówi młodszy brigadier Marek Barylak z komisji zakładowej „Solidarności” lubińskiej komendy straży pożarnej. Strażacy nadal będą reagować na wszystkie wezwania.

Pożarnicy są zawiedzeni postawą rządu i tym, że nie potraktowała ich na równi z innymi służbami noszącymi mundury. Prezydium Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność” wydało komunikat, w którym stwierdziło, że przedstawione w poprawce budżetu na rok 2012 propozycje nie są satysfakcjonujące i nie realizują postulatu

równego traktowania funkcjonariuszy.

– Dla nas najważniejsze jest, żebyśmy byli traktowani na równi ze wszystkimi funkcjonariuszami mundurowymi – dodaje Marek Barylak z lubińskiej straży pożarnej.

Strażacy chcieliby, żeby podwyżka objęła wszystkich mundurowych na równi od 1 lipca 2012. „Przyznanie podwyżek dla strażaków, funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej, Służby Więziennej i Biura Ochrony Rządu nie może być uzależnione od warunków atmosferycznych, która w razie wystąpienia klęsk żywiołowych zostanie przeznaczona na usuwanie skutków klęski a usuwający ją ratownicy nie otrzymają podwyżek. W związku z powyższym na chwilę obecną nie ma podstaw do zawieszenia akcji protestacyjnej” – czytamy w komunikacie Prezydium Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność”.

Jakie będą dalsze działania strażaków, zależy od Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych.

MARTA CZACHÓRSKA



MPWiK

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.



PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY



AC 082
QMS, EMS

MONITOROWANIE SIECI

Oferujemy przeglądy przy użyciu kamery firmy „IPEK”.

Monitorowanie wykonujemy w rurociągach o średnicach od 150 mm do 800 mm.

Po wykonaniu przeglądu klient otrzymuje:

- zapis na płycie DVD całkowitej ekspertyzy filmowej i fotograficznej,
- dokumentację opisowo-graficzną stanu technicznego przeglądanych ciągów.



59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 80 00, fax 76 746 80 05,
www.mpwik.lubin.pl, e-mail: mpwik@mpwik.lubin.pl

Radni miejscy przeciwko podatkom

Jadą walczyć do stolicy

» Skoro nie pomagają prośby i pisma stałe z regionu, radni miejscy postanowili pójść o krok dalej.

Delegacja rajców zamierza wybrać się do Warszawy na posiedzenie komisji finansów publicznych, by przekonać rządzących, że nałożenie na KGHM podatku od wydobycia oznacza zagrożenie dla naszego regionu.

Ta sesja nadzwyczajna w całości poświęcona była tematyce Polskiej Miedzi. Co więcej, apel do premiera Donalda Tuska, by rząd zrezygnował z nakładania na miedziowy holding tego drakoń-

skiego podatku, zjednoczył całą radę.

Potrzebę jego przyjęcia widziała zarówno koalicja, jak i zwykle przeciwna opozycja. Podobnie jak goście, których w urzędzie miejskim pojawiło się wielu. Głównie szefowie sąsiednich samorządów oraz związkowcy z Polskiej Miedzi. I jedyny poseł z tego regionu, Ryszard Zbrzyzny. Jedyny, który skorzystał z zaproszenia na sesję. To on zaproponował coś więcej niż apel.

– Ten apel jest potrzebny, bo musimy walczyć. Ale pierwsze czytanie w Sejmie, gdzie opozycja nie zgodziła się na odrzucenie tego projektu ustawy pokazuje, że trzeba zrobić coś więcej – tłumaczy poseł Zbrzyzny. – Może sposobem byłoby zorganizowanie jednej wspólnej sesji wszystkich samorządów Zagłębia Miedziowego albo wyjazd do Warszawy – proponuje Zbrzyzny.

Andrzej Górzyński, przewodniczący rady miejskiej, także uważa, że sam apel nie wystarczy. – Rozmawiałem już w sprawie wyjazdu na po-

siedzenie komisji finansów publicznych. Czekamy na termin tej komisji i prawdopodobnie wybierzemy się do stolicy, by walczyć o nasz region – zapewnia Andrzej Górzyński.

Ale tylko w przypadku apelu do premiera rada była tak zgodna. Pomysł prezydenta, by przystąpić do spółki KGHM poprzez zakup jej akcji, nie przypadł już opozycji do gustu. Argumentację wóldarza, że tylko jako akcjonariusz miasto może aktywnie działać w sprawie podatku, a ewentualną ustawę zaskarżyć do Trybunału Konstytu-

Sprawie wprowadzenia podatku od wydobycia miedzi i srebra poświęcona była cała sesja nadzwyczajna

cyjnego, radny PO Krzysztof Olszowski nazywa wręcz działaniem pod publiczkę.

– A ja uważam, że pozostałe samorządy powinny postąpić tak samo i też kupić akcje. Bo tylko wtedy mamy głos – komentuje radny Dariusz Jankowski. – To jest działanie na rzecz miasta, walczymy

o człowieka, który w nim żyje. Jeżeli pan ma inny pomysł, to z chęcią go wysłucham. Ale proszę coś zaproponować, a nie tylko negować działania prezydenta – kwituje.

Ostatecznie oba projekty uchwały zostały przyjęte. W najbliższym czasie prezydent zdecyduje, ile akcji KGHM zakupi miasto. Niewykluczone też, że – zgodnie z propozycją szefa rady powiatu Adama Myrdy – radni przyjmą podobny apel do prezydenta Bronisława Komorowskiego, by ten nie podpisywał ustawy. Bo to on ma ostateczny głos.

MARIOLA SAMOTICHA

Mają nowy laptop i tablicę multimedialną

Wsparta ich fundacja

■ Szkoła Podstawowa nr 8 otrzymała nowoczesny sprzęt edukacyjny.

W nowy laptop ze specjalnym oprogramowaniem, projektor oraz tablicę multimedialną wyposażona została sala lekcyjna nauczania zintegrowanego. Przed instalacją sprzętu pomieszczenie zostało wyremontowane i zaopatrzone w nowe meble. Uczniowie klas I-III mogą teraz skuteczniej przyswajać wiedzę oraz obcować z zaawansowanymi technologiami na miarę XXI.

Nauczyciele ciszą się na myśl uatrakcyjnienia metod i środków dydaktycznych oraz sposobu nauczania. Realizacja projektu możliwa była dzięki darowiźnie Fundacji Polska Miedź w wysokości 10 tysięcy złotych, za które kupiono komputer i tablicę.

WOJCIECH NIEDZIELSKI



Realizacja projektu możliwa była dzięki darowiźnie Fundacji Polska Miedź

Miedziowy holding zwrócił się do banków

Szuka pieniędzy

■ KGHM dysponujący miliardami w gotówce chce pożyczyć pieniądze. Koncern zwrócił się do kilkunastu banków z prośbą o przedstawienie oferty. Czyżby władze miedziowej spółki przewidywały kłopoty finansowe?

– KGHM rozważa możliwość pozyskania zewnętrznych źródeł finansowania – przyznaje Dariusz Wyborski, rzecznik miedziowej spółki, nie chce jednak zdradzić o jaką kwotę miałoby chodzić. – Firma chce zapewnić sobie możliwość rozwoju i realizacji założonej strategii do 2018 roku – dodaje.

A plany holdingu mogą być zagrożone przez nieprzewidziane wcześniej wydatki. Chodzi o podatek od wydobycia miedzi i srebra, który chce wprowadzić polski rząd. Projektem odpowiedniej ustawy właśnie zajmuje się Sejm. Jeśli zostanie przyjęta, KGHM w 2012 roku musiałby zapłacić 1,8 mld.

Ale to nie jedyne wydatki firmy w tym roku. Będzie ich sporo. Spółka planuje zakup kanadyjskiej spółki Quadra za 9,2 mld zł. Akcjonariusze wypowiedzą się w tej sprawie pod koniec lutego. Do tego firma ma do wypłaty dywidendę.

– KGHM zwrócił się do banków o przed-



stawienie ofert, w czasie gdy nie ma noża na gardle, gdy wiadomo, że jest w dobrej kondycji finansowej – mówi Dariusz Wyborski. – Ale po zewnętrzne finansowanie firma może sięgnąć mimo wszystko, jeśli pojawią się jakieś dobre oferty. Czasem może być ono korzystniejsze niż uruchomienie własnych środków – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA

» – Firma chce zapewnić sobie możliwość rozwoju i realizacji założonej strategii do 2018 roku – tłumaczy Dariusz Wyborski, rzecznik miedziowej spółki

Koreki stłuczka na krajowej trójce

Ciezarówka zablokowała

ruch

» Na jednym z pasów ruchu na skrzyżowaniu krajowej trójki z ulicą Ścinawską zepsuty tir blokował przejazd. Auto czekało na przyjazd pomocy drogowej, zmotoryzowani musieli więc liczyć się z utrudnieniami.

Ciezarówka 30 stycznia zajmowała jeden z pasów ruchu w kierunku na Zieloną Górę. – Zepsuł się wał napędowy i auto odmówiło posłuszeństwa. Kierowca jechał spod Jawora – informuje pracownik z pomocy drogowej, który był na miejscu.

Kierowcy podróżujący krajową trójką w granicach miasta musieli więc uzbroić się

w cierpliwość. W miejscu zdarzenia utworzyły się korki.

Co więcej, po chwili doszło tam też do stłuczki. Kierowca ford mondeo prawdopodobnie się zagapił i wjechał w toyotę corollę. Oba auta jechały w kierunku Wrocławia.

MARIOLA SAMOTICHA

Szajka nieletnich

Kierowcy powinni zwrócić szczególną uwagę na swoje pojazdy. Grupa nieletnich lubinian kradnie kołpaki z kół i zrywa logo z samochodów. Stróże prawa otrzymali już pierwsze zgłoszenia.

– Takie rzeczy dzieją się na Przylesiu, a dokładniej na parkingach przy ulicach Leśnej, Wroniej i Legnickiej – wylicza nasz Czytelnik. – To może być sprawa trzech młodzieńców, w wieku 11-13 lat, którzy kręcą się po Przylesiu – przypuszcza lubinianin.

Oficer prasowy lubińskiej policji Jan Pocięcha potwierdza zgłoszenia mieszkańców. – Dyżurny otrzymał informację o kradzieży kołpaków, tyle że na ulicy Asnyka – podkreśla. Niewykluczone jednak, że do kradzieży doszło też w innych miejscach.

Dlatego zarówno kierowcy, jak i piesi powinni zwrócić szczególną uwagę na kręcących się obok aut nieletnich. Wszystkie podejrzenia i obawy można zgłaszać do dyżurnego lubińskiej policji pod numer telefonu 76 846-67-51.

LATO

Pomogli Fundacja Polska Miedź i prezydent miasta

Nieoznakowani

■ Kierowcy miejcie się na baczności! Na ulice wyjechały nowe nieoznakowane policyjne samochody. Radiowozy zostały zakupione ze środków pochodzących z budżetów policji, samorządów lokalnych i Unii Europejskiej.

Do lubińskiej jednostki trafiły trzy auta marki Kia Ceed. Natomiast po jednym land roverze dostali stróże prawa z Rudnej i Ścinawy.

– Terenowe land rovery dofinansowała Fundacja Polska Miedź, a ich koszt to około 170 tysięcy złotych – informuje oficer prasowy lubińskiej policji Jan Pocięcha. – Z kolei trzy auta kia ceed są na wyposażeniu jednostki w Lubinie. Ich zakup dofinansował prezydent miasta – dodaje aspirant sztabowy.

Komendant powiatowej policji Tomasz Gołaski podkreśla, że terenowe samochody są bardzo potrzebne w jednostce. Szczególnie w kryzysowych sytuacjach.

– Pamiętam, kiedy podczas powodzi w Jurczu nasze osobówki musiały przejechać przez zalany las, terenowym pojazdem byłoby znacznie bezpieczniej – podkreśla komendant. – Dlatego auta będą wykorzystywane głównie do takich celów – podkreśla stróż prawa.

MAGDALENA LATOCH



Trzy auta marki Kia Ceed trafiły do lubińskiej policji. Natomiast po jednym land roverze dostali stróże prawa z Rudnej i Ścinawy

Fot. lubińska policja

Nowe mieszkania na sprzedaż!

stworzyliśmy je z myślą o Tobie!

- dostępne mieszkania od 30m² - 80m²
- termin oddania do użytku luty 2012
- kameralne osiedle w cichej i spokojnej okolicy
- dogodna komunikacja
- niska zabudowa tylko 4/5 kondygnacji
- przestronne balkony i tarasy
- podziemny parking z garażami
- około 100 mieszkań różnej wielkości
- mieszkania o podwyższonym standardzie
- infrastruktura tj. drogi osiedlowe, tereny zielone
- niedaleko centrum miasta i centrów handlowych



OSTATNIE WOLNE MIESZKANIA W BUDYNKU B DUŻE RABATY!!

Tylko teraz wpłacasz
10%
resztę po zakończeniu inwestycji

Sprawdź naszą ofertę www.blockpol.pl

Biuro sprzedaży mieszkań w Lubinie

ul. Kresowa 14B/1 | tel. 519-184-959 | e-mail: lubin@blockpol.pl

WROCLAW, ul. Krzycka 90D | tel. (71) 339-80-00 | e-mail: developer@blockpol.pl

BLOCKPOL®
Developer Sp. z o. o.

Ugasili pożar i znaleźli zwłoki

Na zwęglone ciało człowieka natknęli się strażacy po ugaszeniu pożaru w opuszczonym budynku mieszkalnym w Osieku. – Policja prowadzi oględziny na miejscu zdarzenia – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Lubiński strażacy wezwanie do palącego się domku jednorodzinny otrzymali w nocy z piątku na sobotę około godziny 3. – Palący się dwa pomieszczenia w nieużytkowanym przez właściciela budynku – informuje dyżurny straży pożarnej. Ogień gasiły dwa zastępy strażaków. Gdy już przewietrzono pomieszczenia, przeszukano pokoje. W jednym z nich znaleziono spalone ciało człowieka. Najprawdopodobniej był to bezdomny. Policja prowadzi dochodzenie w tej sprawie. **MRT**

Wynosili łupy, wpadli

Ze skradzionymi przedmiotami w rękach glogowscy policjanci nakryli 38-letniego lubinianina i jego dwóch kolegów z Legnicy. Złodzieje włamali się do mieszkania na osiedlu Kopernika w Głogowie. Delikwenci są już w policyjnym areszcie, jak się okazało mają bogatą przeszłość kryminalną. Rabusie nakradli sprzętu na ponad 3 tys. zł. – Do zdarzenia doszło pół godziny przed południem – potwierdza oficer prasowy glogowskiej policji nadkomisarz Bogdan Kaleta. Sprawne i szybkie zatrzymanie włamywaczy było możliwe dzięki natychmiastowej reakcji przypadkowych świadków, którzy zadzwonili do oficera dyżurnego glogowskiej policji. Zatrzymani nie stawiali oporu. Za kradzież z włamaniem grozi im 10 lat za kratkami. **LATO**

Cudem ocalał

Wiele szczęścia miał mieszkaniec Gogołowic, który prowadząc rower pod wpływem alkoholu zmierzał w kierunku Lubina. Na wysokości wsi Miłosna wpadł do rowu i nie miał siły wstać. Przypadek sprawił, że został zauważony przez medyków wracających z Wrocławia. – Po południu otrzymaliśmy zgłoszenie o mężczyźnie, który porusza się całą szerokością jezdni. Zanim policjanci pojechali we wskazane miejsce, gogołowiczanie został przetransportowany do lubińskiego szpitala przez ambulans, który właśnie wracał z Wrocławia – relacjonuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. Rowerzysta potrzebował pomocy medycznej, ponieważ był osłabiony i przemarznięty. – Mężczyzna został ogrzany i nawodniony. Około godziny 19.30 w szpitalu pojawili się policjanci z rowerem, którego nie zabrali medycy. Następnie funkcjonariusze przetransportowali gogołowiczanie do policyjnej izby zatrzymań, ponieważ wciąż był pod wpływem alkoholu – tłumaczy rzecznik. Nieoficjalnie wiadomo, że rowerzysta miał około czterech promili alkoholu... **MF**

Kolizja ciężarówki i trzech osobówek

Auta w rowie

Wyglądało groźnie. Dwa auta wylądowały w rowie. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

31 stycznia wieczorem na trasie Lubin – Wrocław za miejscowością Miłosna doszło do kolizji trzech samochodów osobowych z ciągnikiem siodłowym z naczepą.

– Najważniejsze, że nikomu z nas nic się nie stało – mówi mężczyzna, który jechał jednym z aut. Nie chce rozmawiać o wypadku.

Funkcjonariusze drogówki ustalali sprawcę kolizji.

Kierowcy wybierający się w podróż w kierunku Wrocławia musieli liczyć się z utrudnieniami. Uszkodzone samochody znalazły się w rowach i były odholowywane przez pojazdy pomocy drogowej.

JOANNA MICHALAK

Stróże prawa ostrzegają przed oszustami

Uderzył, bo nie chciał odebrać paczki

Podaje się za pocztowego kuriera, a w rzeczywistości okrada. Lubinianie powinni zwrócić szczególną uwagę na osoby, które pukają do ich drzwi.

W ostatnim czasie przez obcego mężczyznę, którego wpuścił do mieszkania, został pobity i okradziony starszy mieszkaniec naszego miasta.

– Kiedy staruszek powiedział, że niespodziewa się przesyłki, oszust uderzył go i okradł – informuje oficer prasowy lubińskiej policji Jan Pocięcha.

To nie pierwszy oszust, który pojawił się w mieście. Przypomnijmy, że w grudniu ubiegłego roku złodzieje oferowali mieszkańcom naszego miasta dekodek te-

lewizji satelitarnej, zawierali umowę, brali za liczkę i znikali na dobre.

– Do podobnego zdarzenia doszło w Głogowie, gdzie 76-letnia mieszkanka padła ofiarą oszusta podającego się za akwizytora apteki, który sprzedawał kobiecie termometr za 100 złotych – relacjonuje oficer prasowy.

Tymczasem przedmiot warty była nie więcej niż 20 złotych. Dodatkowo oszust zapewnił staruszkę, że całą kwotę zwróci jej NFZ.

Policjanci przypominają więc, że nie należy wpuszczać obcych do domu. Szczególnie ludzie starsi powinni mieć się na baczności i o wszystkich niepokojących zdarzeniach informować stróżów prawa.

MAGDALENA LATOCH

Policyjny pościg

Dwóch młodych lubinian spędzi najbliższe trzy miesiące w areszcie, a ich kolega otrzymał policyjny dozór. Chcieli ukraść passatę w Chocianowie, ale wpadli po policyjnym pościgu. Wszystkim trzem grozi nawet dziesięć lat więzienia.

Zatrzymani to młodzi mężczyźni w wieku od 19 do 27 lat. Działali w nocy. – Jak ustalili policjanci, sprawcy usiłowali włamać się do samochodu volkswagen passat, znajdującego się na parkingu niestrzeżonym w Chocianowie – tłumaczy aspirant Daria Solińska z polkowickiej policji. – Zamierzono go nie osiągnąć, gdyż zostali spłoszeni – dodaje. W wyniku wspólnych działań mundurowych z Polkowic i Lubina, jeszcze tej samej nocy mężczyźni zostali zatrzymani na terenie powiatu lubińskiego. Cała trójka trafiła do policyjnego aresztu.

Funkcjonariusze, w trakcie realizacji sprawy udowodnili im również włamanie do innego samochodu zaparkowanego na terenie Polkowic. – Policjanci nadal pracują nad tą sprawą, i sprawdzają czy zatrzymani nie mają innych podobnych przestępstw na swoim koncie. Niewykluczone są także kolejne zatrzymania – dodaje aspirant Solińska. **MS**

Pobił i zabrał kobiecie torebkę

Po łyżeczce do złodzieja

Dwudziestoletni lubinian pobił i okradł pewną kobietę, która właśnie wracała z zakupów. Zabrał jej torebkę, w której miała pieniądze i łyżeczkę, jaką zwykle ofiarowuje się niemowlakom, na przykład z okazji chrztu. I właśnie ten dosyć niezwykły łup go zgubił. Policjanci trafili do niego po łyżeczce.

Dwudziestolatek napadł na lubiniankę w połowie grudnia ubiegłego roku. Dopiero ostatnio udało się go zatrzymać.

– Policjanci z wydziału kryminalnego lubińskiej komendy sprawdzając lombardy i komisy na terenie miasta natrafili na skradzioną łyżeczkę. Funkcjonariusze, wyjaśniając okoliczności całej sprawy, ustalili, kto ją tam pozostawił – wyjaśnia aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Złodziej został zatrzymany. Na wniosek prokuratury, trafił do aresztu na trzy miesiące. Za pobicie i kradzież grozi mu nawet do 12 lat więzienia.

– Teraz policjanci szczegółowo wyjaśniają okoliczności całej sprawy oraz to czy zatrzymany mężczyzna nie ma na swoim koncie innych tego typu przestępstw – dodaje Jan Pocięcha. – Nie wykluczają również kolejnych zatrzymań w tej sprawie. **MARTA CZACHÓRSKA**



Mężczyzna trafił do aresztu na trzy miesiące

Chcieliby się ogrzać przy koksownikach

Mróz kontra autobus

» Przy takich mrozach każdy pojazd ma prawo zawieść. Jednak osoby czekające na autobus na ogół nie są cierpliwe i wyrozumiałe, zwłaszcza gdy temperatura spada poniżej -15 stopni Celsjusza.

W związku z niską temperaturą nasi Czytelnicy proponują, by w Lubinie, podobnie jak w większych polskich miastach, postawić koksowniki, które ogrzewałyby stojących na przystankach i czekających na autobus.

Jednak według przewoźnika, czyli PKS-u i władz miasta, takie koksowniki nie są u nas potrzebne. Lubinianie nie muszą zbyt długo czekać na przystankach na autobus, bo opóźnienia kursów zdarzają się sporadycznie. – W piątek zdarzyły się dwie usterki, w czwartek tylko jedna. Uważam, że

autobusy są dobrze przygotowane do sezonu, nie ma mowy o spóźnieniach – mówi Piotr Socha, kierownik działu przewozów w PKS.

– Elementami, które przy takich temperaturach zawadzą najczęściej są na pewno układ pneumatyczny, elektronika i paliwo – dodaje Socha, zapewniając, że w lubińskich autobusach usterki występują sporadycznie. – Korzystamy teraz z bardzo dobrego paliwa, bo od tego roku zmieniliśmy dostawcę. Zeszłej zimy

zdarzały się zamarznięcia baku, obecnie nie mamy takich problemów – dodaje kierownik.

Jak zapewnia, nie ma także problemów z uruchomieniem silnika autobusu. – Służby PKS pracują na dużych obrotach,

a autobusy są użytkowane do późnych godzin wieczornych. Kierowcy pracują na tyle intensywnie, że nie ma żadnych problemów z utrzymaniem dobrej temperatury silnika – tłumaczy.

MARCELINA FALKIEWICZ

» Lubinianie nie muszą zbyt długo czekać na przystankach na autobus, bo opóźnienia kursów zdarzają się sporadycznie

Pracują w trudnych warunkach

Herbatka z listonoszem

■ W siarczysty mróz chodzą po mieście nawet przez kilka godzin dziennie. Nie jest ważne, że wieje czy pada – pracować trzeba. Niskie temperatury doskwierają głównie budowlańcom, strażnikom miejskim, kolejarzom lub listonoszom – ci ostatni na walkę z niskimi temperaturami mają już swoje sprawdzone sposoby.

– Gruba czapka, szalik i rękawiczki, to podstawa – wylicza lubiński doręczyciel. – Żeby nie zmarznąć, ubieram się na cebulę. Jednak ubrania, które mam na sobie, są ciężkie i do tego jeszcze torba przepiętna na listami... – zauważa pocztowiec.

W walce z mrozami lubińskim listonoszom pomagają mieszkańcy. – Ludzie przygotowują ciepłe napoje, częstują ciastem lub innymi smakołykami – wylicza doręczyciel. – To miłe, kiedy lubinianie tak się o nas troszczą – podkreśla.

– Bywa i tak, że pukam do drzwi, a ciepła herbata już na mnie czeka. Z takimi gestami mieszkańców spotykam się niemal na każdym kroku – przyznaje listonosz.

MAGDALENA LATOCH



» Żeby nie zmarznąć, ubieram się na cebulę – zdradza swoje sposoby na zimę jeden z lubińskich listonoszy

Fot. Magdalena Latoch

Zapraszamy na nasze obiekty!

BASEN USTRONIE - HALA SPORTOWA - KRĘGIELNIA - SIŁOWNIA
BASEN CENTRUM 7 - GABINET REHABILITACJI I FIZYKOTERAPII

SIR LUBIN

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubinie Sp. z o.o.
ul. Odrodzenia 28b, 59-300 Lubin, tel. 76/ 846 08 28



www.osirlubin.pl

GABINET REHABILITACJI I FIZYKOTERAPII

Ośrodek Sportu i Rekreacji Sp. z o.o. w Lubinie
Basen „Centrum 7” ul. Sybiraków 11

Tel: 76 746 56 13 :: 76 746 56 10

www.osirlubin.pl



REHABILITACJA I FIZYKOTERAPIA

Wszystkich, którzy chcieliby skorzystać z naszych usług w zakresie rehabilitacji i fizykoterapii zapraszamy:
poniedziałek – piątek: 14.00 – 19.00 sobota: 10.00 – 15.00

SZCZEGÓŁY NA STRONIE INTERNETOWEJ: WWW.OSIRLUBIN.PL

Akcja magistratu przyniosła rezultaty

Za mało worków, *za dużo kup*

■ Czyby nagle lubinianie zaczęli tak ochoczo sprzątać po swoich czworonogach? Myślałem, że są niechętni akcji „Psia kupa”, a widzę, że nie tylko oni – stwierdza Czytelnik, wysyłając nam zdjęcie pojemnika na psie odchody wypełnionego po brzegi, z porozrzucanymi wokół workami.

Jak przyznają urzędnicy, więcej osób dba o czystość, ale nadal nie jest z tym idealnie.

– Pojemniki są systematycznie opróżniane. Zgłoszenia o przepełnionych koszach zdarzają się bardzo rzadko – mówi Rafał Rozmus, naczelnik wydziału infrastruktury urzędu miejskiego. – Sytuacja widoczna na zdjęciu, to najprawdopodobniej celowe wyciągnięcie wszystkich worków i wrzucenie ich do pojemnika na psie odchody – dodaje.

W tej chwili w mieście znajduje się 68 pojemników na psie odchody. Każdy z nich ma dystrybutor z workami.

Jak mówi naczelnik wydziału infrastruktury, w zależności od potrzeb, pojemniki opróżniane są a worki uzupełniane kilka razy w tygodniu. Choć zdarzają się miejsca, jak skarżą się Czytelnicy, w których wciąż tych worków brakuje, na przykład przy placu za PKS

–em, gdzie wielu lubinian spaceruje ze swoimi psami.

– W każdym dniu roboczym w dystrybutorach umieszczany jest pakiet worków oraz opróżniany jest pojemnik na psie odchody, więc najczęściej pięć razy w tygodniu – zapewnia naczelnik Rafał Rozmus. – Dziennie w dystrybutorach umieszczanych jest około 3 tysiące worków – dodaje.

W ubiegłym roku na ich zakup miasto wydało 29 tysięcy złotych. Wtedy też przeprowadziło akcję, poprzez którą chciało zachęcić właścicieli psów do sprzątania po swoich pupilach. Irzeczywiście, coraz częściej worki używane są do tego, do czego zostały przeznaczone, czyli do sprzątania psich nieczystości.

– Na lubińskich terenach zielonych jest mniej takich zanieczyszczeń. Potwierdzają to firmy zajmujące się oczyszczaniem terenów miejskich oraz strażnicy miejscy, którzy zwracają uwagę na właścicieli czworonogów – stwierdza Rozmus.

Lubin to miasto niezwykle, nieczęsto bowiem się zdarza, że właściciele psów otrzymują worki za darmo i nie muszą płacić podatku za swojego czworonoga.

MARTA CZACHÓRSKA



Pojemnik wypełniony po brzegi a wokół porozrzucane worki – to nieczęsty widok

Postawią wiatę przystankową

Będą mieli gdzie się schronić

■ Przy ulicy Wyszyńskiego, naprzeciwko przychodni lekarskiej Lubmed, tuż obok kościoła pw. Maksymiliana Kolbego, powstanie wiat przystankowa.

O montaż nalegał nasz stały Czytelnik, Jan Paulewicz. Wystarczyło kilka argumentów, by lubiński magistrat podjął temat.

– W ulewę, burzę czy śnieg trudno czekać na autobus, tym bardziej że natężenie ruchu w tym miejscu jest duże, bo autobusy linii nr 1 i 9 są oblegane – zauważa lubiński emeryt. – Na tej ulicy mamy przecież kościół

i przychodnię lekarską. Starsi ludzie jeżdżą też na działki, więc przystanek jest tam niezbędny – przyznaje Jan Paulewicz.

Jedna taka wiat kosztuje miasto około 8 tys. zł. Naczelnik infrastruktury urzędu miejskiego Rafał Rozmus zapewnia, że w drugim kwartale roku, najprawdopodobniej w czerwcu, pasażerowie będą mieli gdzie się schronić, czekając na autobus.

– Jest to jednak uzależnione od rozstrzygnięcia procedur związanych z zakupem oraz montażem wiat – wyjaśnia urzędnik.

MAGDALENA LATOCH

– W ulewę, burzę czy śnieg trudno czekać na autobus – zauważa Jan Paulewicz



Fot. Magdalena Latoch

Urzednicy wyjaśniają: to nie taka prosta sprawa

Obwodnica dokucza, chcą ekranów

» Kiedy została otwarta, kierowcy odetchnęli z ulgą. Dużo szybciej i sprawniej można się teraz przemieszczać między Ustroniem a Przylesiem, a i w centrum miasta nie jest już tak tłoczno. Obwodnica – bo o niej mowa – potrafi też jednak dokuczyć.

Droga działa już pełną parą, ale ruch, jaki tam panuje, nieźle daje nam w kość – przyznają mieszkańcy ulicy Kisielewskiego, dodając, że chcieliby, żeby urząd zamontował od strony ich ulicy ekrany dźwiękochłonne.

Sprawa dotyczy obwodnicy od strony ulicy Hutniczej. Wraz z oddaniem drogi do użytku, po jednej stronie pojawiły się ekrany dźwięko-

chłonne. Druga – właśnie od strony ulicy Kisielewskiego – nie została jednak osłonięta.

– Dlaczego ekrany nie powstawały również od strony ulicy Kisielewskiego? – pyta jeden z mieszkańców tej ulicy. – Podczas prac budowlanych, gdy obwodnica powstawała, już wtedy hałas był uciążliwy i przeszkadzał ludziom mieszkającym zaledwie kilka metrów od drogi. Teraz

jest to naprawdę dokuczliwe – dodaje.

Lubinianie z tej części miasta martwią się, że jeszcze gorzej będzie latem. – W okresie letnim przy otwartym balkonie lub oknie hałas będzie nie do zniesienia – zauważają. – Nie mamy nic przeciwko obwodnicy, tylko dziwi nas to, że urząd miejski nie zadbał o ludzi mieszkających tak blisko tej drogi. Tam

przecież mieszkają również małe dzieci – dodają zdenerwowani.

Urzednicy z lubińskiego magistratu wyjaśniają, że ustawienie ekranów to nie taka prosta i tania sprawa. – Lokalizacja ekranów akustycznych ustalana jest na etapie wydawania decyzji środowiskowej na podstawie raportu oddziaływania inwestycji na środowisko, w którym prze-

prowadzone są analizy m.in. oddziaływania realizowanej inwestycji na otoczenie pod względem hałasu – tłumaczy Zdzisław Przepiórski, kierownik referatu inżynierii ruchu.

– Na jej podstawie uznaje się lokalizację ekranów za uzasadnioną lub nie. Ze względu na wysokie koszty realizacji ekranów, nie buduje się ich na zapas – tłumaczy.

Nie oznacza to, że ekranów w tej części miasta nie będzie. Cała inwestycja, czyli budowa obwodnicy, kończy się jednak w kwietniu. – Ekrany mogą być zbudowane w okresie późniejszym, po realizacji inwestycji, jeżeli ekspertyzy porealizacyjne uzasadnią taką potrzebę – dodaje Zdzisław Przepiórski.

MARIOLA SAMOTICHA

Fot. Mariola Samoticha

Przegląd Teatru Jednego Aktora

Witajcie w naszej bajce

■ **Przedszkolaki i uczniowie szkół podstawowych pokazali swoje zdolności aktorskie podczas piętnastego już Powiatowego Przeglądu Teatru Jednego Aktora „Witajcie w naszej bajce”. Spośród 24 startujących w zabawie dzieci jury wybrało tych najlepszych.**

Przegląd odbył się w Młodzieżowym Domu Kultury. Dzieci startowały w dwóch kategoriach wiekowych: przedszkola (6 lat) oraz szkoły podstawowe. Uczestników oceniało jury w składzie: Marzena Piekarska, Magdalena Bobrek-Worchacz i Marcin Domonik.

Najlepsi w pierwszej kategorii, czyli przedszkola byli: Kazimierz Baszak – Przed-

szkole nr 7 w Lubinie, Kaja Jęzak – Przedszkole nr 15 w Lubinie, Kalina Kluczyńska – Przedszkole nr 7 w Lubinie.

Jury dodatkowo przyznało wyróżnienia dla: Oskara Bielena – Przedszkole nr 7 w Lubinie oraz Weroniki Lubery – Przedszkole nr 2 w Lubinie.

W kategorii szkół podstawowych zwyciężyli: Julia Bachurska – Szkoła Podstawowa nr 14 w Lubinie, Zuzanna Brzozowiec – Młodzieżowy Dom Kultury w Lubinie, Zofia Skonieczna – Szkoła Podstawowa nr 8 w Lubinie, Aleksandra Smużniak – Młodzieżowy Dom Kultury w Lubinie.

Wyróżnienie otrzymała Hanna Borkowska – Szkoła Podstawowa nr 8 w Lubinie.

MARTA CZACHÓRSKA



Dzieci startowały w dwóch kategoriach wiekowych. Jury wybrało tych najlepszych

Zmiany w galerii

W Ośrodku Kultury Wzgórze Zamkowe zmiany. Są nowe godziny otwarcia Galerii Zamkowej oraz, jak informuje Karolina Nowak z Ośrodka, nazwa i profil działalności Galerii Jadwiga. W pomieszczeniach Galerii Jadwiga funkcjonuje teraz Pracownia Działań Twórczych Art-punkt. Odbywają się tam zajęcia plastyczne i multimedialne dla dzieci oraz młodzieży z cyklu „Artystyczne abecadło” oraz „Wyspa sztuki”, a także zajęcia plastyczne dla dorosłych przeprowadzane w ramach programu Uniwersytetu Senioralnego. Pracownia jest czynna od poniedziałku do piątku od godziny 8 do 18.

Zmieniły się też godziny otwarcia dla zwiedzających Galerii Zamkowej. Teraz funkcjonuje ona od poniedziałku do piątku w godz. 8-18, a w sobotę i niedzielę od 12 do 18. MRT

Dla lokalnych muzyków

Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” ogłasza nabór zgłoszeń do drugiej edycji muzycznego cyklu pt. „Piątkowe granie – wakacyjna scena prezentacji muzycznych”. Placówka przyjmuje zgłoszenia grup muzycznych oraz solistów chcących zaprezentować publicznie swoje umiejętności.

Zainteresowani proszeni są o dostarczenie do sekretariatu ośrodka poglądowych materiałów muzycznych oraz krótkiej informacji o projekcie. Do udziału w cyklu zapraszani są lokalni muzycy z całego Zagłębia Miedziowego.

W tym roku „Piątkowe granie” wystartuje na tarasie pubu „Wzgórze Zamkowe” na długo przed wakacjami, bo już 27 kwietnia. Projekt, podczas poprzednich wakacji, spotkał się z bardzo przychylnym przyjęciem lubińskiej publiczności oraz aprobatą lokalnego środowiska muzycznego.

KN

Walentynkowy szal w sklepach

Miłość już na wystawach

Dla niektórych jest kolejnym komercyjnym i niepotrzebnym dniem w kalendarzu. Dla innych szansą na zrobienie pierwszego kroku i wyrażenia od dawna skrywanych uczuć.

Świątowane na tysiące różnych sposobów lub nie obchodzone wcale. Walentynki mają tyle samo przeciwników, co sprzymierzeńców i to właśnie pod potrzeby tych drugich tworzy się gadżety, które pojawiły się na sklepowych półkach. Czy w Lubinie przy okazji zbliżającego się dnia św. Walentego roi się od kiczu?

Póki co nie! – Unikamy zamawiania bezsensownych prezentów – zapewnia jedna ze sprzedawczyń. – Oczywiście, nie da się uciec od serc i pluszaków, jednak dzisiejszy rynek pozwala na wybranie prezentu spośród rzeszy świetnych i praktycznych produktów – wyjaśnia ekspedientka.

W sklepach są już kartki o romantycznej tematyce oraz czerwone pudełka na upominki. Nie brakuje także waleńkowskich kosmetyków w kształcie serca czy krwistoczerwonej bielizny. Biorąc pod uwagę ostatnie mrozy, praktycznym rozwiązaniem dla

zmarzluchów są kieszonkowe termofory w przeróżnych kształtach.

Z ciekawą ofertą wychodzą także sklepy fotograficzne, które podsuwają świetne, i przede wszystkim praktyczne, pomysły na dar dla ukochanej osoby. – Dużym zainteresowaniem cieszą się poduszki oraz fotoksiążki. Młodzież decyduje się także na tworzenie autorskich kubków oraz puzzli z własnych zdjęć. Te prezenty mają to do siebie, że trzeba pomyśleć o ich realizacji nieco wcześniej z uwagi na czas ich przygotowania – tłumaczy ekspedient.

W sklepach dostrzec można także ramki na zdjęcia, czekoladki oraz sympatyczne bokserki, na których motyw serca jest nieodłącznym elementem. Jednak podczas wybierania odpowiednich gadżetów należy pamiętać, że istnieje bardzo cienka granica pomiędzy zabawnym, a niesmacznym żartem.

MARCELINA FALKIEWICZ

Centrum Kultury Muza proponuje

Koncert na walentynki

■ **To będzie koncert dla wielbicieli zespołu The Beatles, ale i dla zakochanych – na walentynki w Lubinie zagra grupa The Postman, która naśladuje brytyjskich muzyków.**

Koncert odbędzie się 14 lutego o godzinie 20 w Klubie pod Muzami. Bilety kosztują 15 zł, jednak w dniu występu trzeba będzie za nie zapłacić 20 zł.

Zespół The Postman powstał w 1997 r. w Polkowie



To nie Beatlesi, choć tak wyglądają, a zespół The Postman z Polkovic

Fot. Archiwum organizatorów

cach. Założycielem i liderem jest Gracjan Machnicki – wielbiciel i wielki fan Beatlesów i muzyki z dawnych lat. Zespół zagrał od tego czasu ponad tysiąc koncertów w Polsce, Anglii i w Niemczech. Swoją energią i charyzmą na scenie podbija każdą publiczność. Obecnie grupa występuje w składzie: Gracjan Machnicki (John Lennon), Sławek Turliński (Paul McCartney), Przemek Galus (Ringo Starr) i Remik Chudaś (George Harrison).

MARTA CZACHÓRSKA

reklama

TERBUD Wołów, ul. Witosa 11,
tel. 071 389 26 12, 602-506-733
www.terbud.net.pl; mail: biuro@terbud.net.pl

**NOWE MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ
DO ZAMIESZKANIA OD ZARAZ**

**INDYWIDUALNE
OGRZEWANIE GAZOWE!**

**ATRAKCYJNE CENY!
MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI!**

Ścinawa ul. Grunwaldzka

Magistrat inwestuje w oświetlenie ulic

W lutym zdecydowanie jaśniej

■ Zakończona została budowa oświetlania na ul. Armii Krajowej 6-9 oraz przy pawilonach handlowych na ul. Drzymały. – Właśnie skończył się proces podpisywania umów na usługi dystrybucji i dostawy energii elektrycznej. Oświetlenie zaczęło funkcjonować z początkiem lutego – mówi Krzysztof Hałasiewicz z lubińskiego magistratu.

Jak informuje urzędnik, zgodnie z obietnicami zakończył się remont latarni przy ścieżce rowerowej pomiędzy ulicami Paderewskiego a Szkolną. Inwestycja polegająca na doświetleniu pętli autobusowej przy ul. Małomickiej również dobiegła końca.

Nowoczesne oświetlenie ksenonowe, stosowane dotychczas w motoryzacji, zostanie wkrótce zamontowane przy ul. Wyszyńskiego. – Zarówno przy drogach wewnętrznych, jak i przed Szkołą Podstawową nr 10 zostanie wybudowanych 14 nowych punktów świetlnych. Zastosowanie tego rodzaju oświetlenia niesie za sobą szereg korzyści. Najważniejsze z nich to oszczędności w zużyciu energii elektrycznej, sięgające nawet 40 proc. oraz bardzo wysoki współczynnik oddawania barw – tłumaczy Hałasiewicz.

– Jeśli tylko pozwoli pogoda, to rozpoczniemy przygotowaną już inwestycję rozbudowy oświetlenia przy ul. Cmentarnej, na odcinku od skrzyżowania z ul. Skłodowskiej do skrzyżowania z ul. Spółdzielczą. Planowany koszt tej inwestycji to około 57 tys. zł – informuje Krzysztof Hałasiewicz.

MARCELINA FALKIEWICZ



Nowe lampy postawiono między innymi przy pawilonach handlowych przy ul. Drzymały

Fot. Marcelina Falkiewicz

Nocne świecenie zależy od właściciela

Żółte, czerwone, zielone

Na jednym skrzyżowaniu w nocy trafi się światło czerwone, na innych są już pulsujące żółte – od czego to zależy zastanawiają się nasi Czytelnicy. Jako przykład wskazują nowo otwartą obwodnicę, gdzie światła „na kolorowo” świecą przez całą dobę.

Nocą nasilenie ruchu nie jest tam zbyt duże. Dlaczego na innych skrzyżowaniach można zaprogramować w godzinach nocnych samo pulsacyjne światło żółte, a tam nie? – dopytuje jeden z kierowców. Sprawdził u źródła, czyli w lubińskim magistracie. Tam sygnalizacją świetlną kieruje referat inżynierii ruchu.

– Na terenie miasta sygnalizację świetlną w godzinach nocnych, czyli w czasie znikomego natężenia ruchu drogowego,

przełączane są na światła żółte pulsujące – tłumaczy kierownik referatu Zdzisław Przepiórski. – Część skrzyżowań funkcjonuje według specjalnego systemu „all red”, czyli światła czerwone na wszystkich wlotach. Zielone światło otrzymują pojazdy w zależności od kolejności zgłoszeń na skrzyżowaniu, np. skrzyżowania w ciągu ul. Niepodległości i Kościuszki. Ten ostatni system działa bardzo dynamicznie nie powodując praktycznie prawie żadnych zatrzymań – dodaje.

Część dróg w granicach administracyjnych miasta należy jednak do GDDKiA. Drogi krajowe to m.in. ulice KEN czy Legnicka. Zarządzanie nimi, tak jak i sygnalizacją, jest inne.

– W większości to sygnalizacja działająca całą dobę „na kolorowo”. W godzinach nocnych powinny mieć ustalone światło zielone na kierunku głównym z fazą zieloną na wlotach podporządkowanych w przypadku zgłoszeń pojazdów. I jeszcze do niedawna sygnalizacja na dro-

dze krajowej nr 3, czyli skrzyżowaniu Leśnej z Legnicką – działała bardzo dobrze i dynamicznie nawet w nocy – zapewnia Przepiórski. – Natomiast sygnalizacje na skrzyżowaniach z nową obwodnicą są przez nas bacznie obserwowane, są nadal w fazie testowej. Wkrótce ich działanie zostanie poprawione i staną się bardziej dynamiczne i przyjazne uczestnikom ruchu drogowego – podsumowuje kierownik.

MARIOLA SAMOTICHA

Czas rozliczeń. Można podzielić się z innymi

Jeden procent nic nas nie kosztuje

■ Nas to nic nie kosztuje, a dla chorych ważna jest każda złotówka. Szczególnie, jeśli te choroby dotyczą najmłodszych – w taki sposób Krzysztof Dereń, prezes Fundacji na Ratunek Dzieciom Zagłębia Miedziowego, zachęca lubinian do przekazywania jednego procenta podatku na rzecz potrzebujących.

Fundacja, której szefuje Krzysztof Dereń, pomaga chorym dzieciom z naszego terenu. Z jej podopiecznych lubinianie najbardziej znają małą Maję Bratoń ze Ścinawy, która w wyniku choroby straciła rączki i nóżki. Na codzienne rehabilitacje i protezy potrzebne są ogromne

pieniądze. Rodzice dziewczynki takimi kwotami nie dysponują.

– Dlatego tak bardzo liczymy na pomoc mieszkańców i przekazywanie jednego procenta podatku. Oczywiście szczególnie apeluję o wsparcie naszych dzieci. W ubiegłym roku lubinianie w ten sposób przekazali dla Mai 30 tys. zł. Mamy nadzieję, że teraz będzie podobnie – liczy Krzysztof Dereń.

Szczegółowe dane fundacji, które należy wpisać w odpowiednią rubrykę druku PIT, można znaleźć na stronie: www.naratunekdzieciom.pl.

MARIOLA SAMOTICHA



Lubinianie najbardziej znają małą Maję Bratoń ze Ścinawy, która w wyniku choroby straciła rączki i nóżki

Fot. Konrad Dąbkiewicz

Powiatowe

Znajdź działkę – teraz to proste!

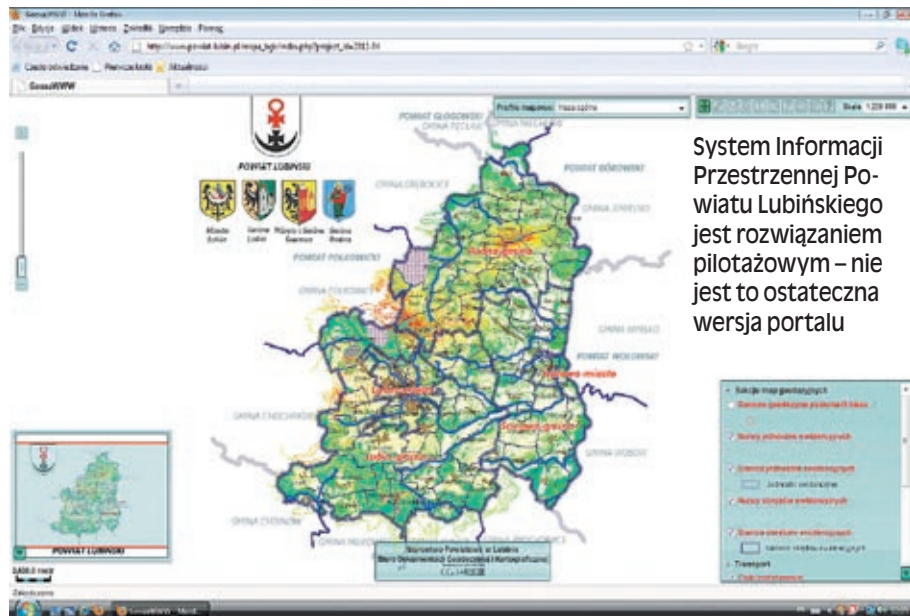
► System Informacji Przestrzennej

Na oficjalnej stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Lubinie www.powiat-lubin.pl w zakładce System Informacji Przestrzennej został uruchomiony portal mapowy. To wizualizacja danych przestrzennych elementów terenu jednoznacznie zlokalizowanych wraz z opisaniami informacyjnymi.

System opiera się na danych z powiatowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego a jego głównym elementem jest ewidencja gruntów i budynków (katastr nieruchomości). W przyszłości planowana jest rozbudowa systemu o warstwę mapy zasadniczej zawierającą między innymi informacje o sieciach uzbrojenia terenu, a także o elementach zagospodarowania terenu.

Zasadniczą funkcją użytkową systemu jest możliwość przeprowadzania przez użytkowników wielu analiz dla różnych działań związanych z zarządzaniem powiatem i jego gminami, a także dostarczyć osobom zainteresowanym (potencjalni inwestorzy, projektanci, geodeci, inni zainteresowani) danych i informacji o przestrzeni naszego powiatu.

Od strony funkcjonalnej System Informacji Przestrzennej Powiatu Lubińskiego zawiera następujące profile mapowe:



System Informacji Przestrzennej Powiatu Lubińskiego jest rozwiązaniem pilotażowym – nie jest to ostateczna wersja portalu

1. Mapa ogólna.
2. Użytki gruntowe.
3. Analiza własnościowa.
4. Mapa drogowa.
5. Sekcje map geodezyjnych.
6. Osnowa geodezyjna pozioma III klasa.
7. Ortofotomapa stan na 2004 r. a także umożliwia między innymi:
 1. Stworzyć własną mapę z dostępnych informacji i warstw.
 2. Dokonać przybliżonych pomiarów powierzchni czy odległości.
 3. Wyszukać działkę ewidencyjną wraz z niektórymi informacjami.

Korzystanie z systemu jest bezpłatne za pomocą popularnych przeglądarek internetowych, nie wymaga instalacji dodatkowego oprogramowania, a sama obsługa jest nieskomplikowana.

Ma on charakter wyłącznie poglądowy i w żadnym razie nie może być traktowany jako oficjalny dokument urzędowy.

Wszelkie prawa do systemu oraz prezentowanych za jego pomocą zasobów posiada Skarb Państwa - starosta lubiński, natomiast administratorem jest Starostwo Powiatowe w Lubinie i Biuro Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej. Kopowanie i publikowanie systemu lub jego fragmentów bez zgody i wiedzy starosty jest zabronione.

System Informacji Przestrzennej Powiatu Lubińskiego jest rozwiązaniem pilotażowym (nie jest to ostateczna wersja portalu), istnieje możliwość rozbudowy o nowe warstwy informacyjne. Wydruki map tematycznych z portalu mapowego, a także inne informacje geodezyjne dostępne są w siedzibie Biura Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Lubinie ul. Słowiańska 2.

Wszelkie uwagi i sugestie dotyczące serwisu proszę przysyłać pod adres administratora sip@powiat-lubin.pl. Za wszystkie uwagi serdecznie dziękujemy i zachęcamy do korzystania. Krzysztof Siudziński Kierownik Biura Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Lubinie.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Zimowa infolinia

► Bezpłatny, całodobowy numer

W związku z silnymi mrozami, panującymi na terenie naszego województwa, oraz zapowiadany utrzymaniem obecnych warunków meteorologicznych przez najbliższe dni, przy Wojewódzkim Centrum Zarządzania Kryzysowego uruchomiono specjalną infolinię.

Dzwoniąc pod bezpłatny, całodobowy numer 800 16 60 79 można pozyskać informacje o możliwych formach wsparcia na terenie całego województwa.

Urzednicy apelują o szczególne uwrażliwienie na zagrożenie związane z możliwymi konsekwencjami tak niskich temperatur, a w szczególności w odniesieniu do osób bezdomnych, starszych i samotnych. Pełna lista tych instytucji odpowiedzialnych za pomoc znajduje się na stronie internetowej Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Położenie plików: Ścieżka dostępu: www.duw.pl-Wydziały-Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego-Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego-Pobierz pliki-Inne.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Ważne dla rolników

► Zwrot podatku akcyzowego

W tym roku producenci rolni mogą w dwóch nowych terminach składać wnioski o zwrot podatku akcyzowego, zawartego w cenie oleju napędowego, wykorzystanego do produkcji rolnej. Pierwszy termin to od 1 lutego do 29 lutego, a drugi przypada od 1 sierpnia do 31 sierpnia.

W przypadku terminu lutowego, należy wraz z wnioskiem złożyć wszystkie faktury dokumentujące zakup oleju napędowego za okres od 1 września 2011 do 31 stycznia 2012. Jeśli ktoś o zwrot podatku będzie się starał w sierpniu, to faktury należy przedłożyć za okres od 1 lutego do 31 lipca 2012.

W zależności od terminu złożenia wniosku, pieniądze wypłacane będą w dwóch terminach: od 2 do 30 kwietnia oraz od 1 do 31 października. W tym roku maksymal-



W zależności od terminu złożenia wniosku, pieniądze wypłacane będą w dwóch terminach

na kwota zwrotu podatku akcyzowego wyniesie 81,70 zł za 1 ha użytków rolnych.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Urzędnik zapłaci za swe błędy

► Większa odpowiedzialność za finanse publiczne

Od 11 lutego wchodzi w życie zmiana, dotycząca zwiększenia odpowiedzialności urzędników za finanse publiczne. Za naruszenie ich dyscypliny karze podlegać będą kierownicy jednostek, główny księgowy, pracownicy, a nawet osoby spoza sektora publicznego, które dysponują środkami publicznymi.

Kary mogą być wymierzone w postaci upomnienia, na-

gany, kary finansowej lub pozbawienia prawa do wykonywania danej funkcji. Zmiany wprowadzają nie tylko szerszy zakres osób, które mogą zostać ukarane, ale również szerszy zakres czynów za które może być nałożona sankcja.

Od lutego odpowiedzialność za nieterminowy zwrot podatku od towarów i usług z urzędu skarbowego będzie spoczywać również na pracownikach urzędu.



Od lutego odpowiedzialność za nieterminowy zwrot podatku od towarów i usług z urzędu skarbowego będzie spoczywać również na pracownikach urzędu

pory konsekwencje ponosił jedynie przedsiębiorca, który mógł niejednokrotnie utracić przez to płynność finansową.

Pod lupę trafią również przeprowadzane postępowania przetargowe oraz rozliczanie środków unijnych. W przypadku zamówień publicznych, odpowiedzialność spoczywać będzie zarówno na pracowniku – który został upoważniony do przeprowadzenia przetargu – jak

i na osobach, które popełnią błędy przy samym przygotowaniu postępowania.

Jeśli zaś chodzi o rozliczanie środków z Unii Europejskiej, to przepisy te nie będą odnosić się jak dotychczas jedynie do wybranych programów pomocowych. Dotyczyć będą wszystkich programów i niemal wszystkich etapów przekazywania, dysponowania i rozliczania środków z bezzwrotnej pomocy unijnej. MARTA SOBOTKIEWICZ

Nocne wyzwanie

► Zimowy biwak na Grzybowej Górze



Jak co roku na zdobywców Grzybowej Góry będzie czekała pyszna zupa grzybowa, przygotowana przez samego Grzybogóra, oraz gorąca herbata

Fot. PTTK

W najbliższą sobotę 11 lutego Oddział PTTK „Zagłębie Miedziowe” w Lubinie wraz z Klubem Górskim „Problem”, organizują IX Zimowy Biwak na Grzybowej Górze. Dorosli uczestnicy, mimo mrozu na dworze, będą nocować pod namiotami. Ogrzewać ich będzie ca-

łonocne ognisko i wyprawa z pochodniami na Grzybową Górę.

Organizatorzy apelują do wszystkich uczestników o zabranie ze sobą pochodni parafinowej, wyżywienia na kolację i śniadanie, przyniesienie własnoręcznie upieczonego ciasta, ciepłych napoi i kielbasek na ognisko, a przede

wszystkim o zabranie ze sobą dobrego humoru i ogromnego zapasu uśmiechu.

Jak co roku na zdobywców Grzybowej Góry będzie czekała pyszna zupa grzybowa, przygotowana przez samego Grzybogóra, oraz gorąca herbata. Dzieci szczyt będą zdobywały w godzinach porannych, a nocna eskapa-

da przewidziana jest dla osób dorosłych.

Z uwagi na czekające na uczestników nocne wyzwania, wskazane jest zabranie ze sobą latarek i oczywiście ciepłej odzieży.

Szczegółowe informacje dostępne pod numerem tel. 76 844 24 10 w biurze PTTK.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Najlepsi z języka angielskiego

► Pierwszy w regionie, drugi w kraju

Uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego po raz kolejny wykazali się ogromną wiedzą. Zostali laureatami prestiżowego ogólnopolskiego konkursu języka angielskiego „English High Flier 2011”.

– W tym roku aż 410 szkół z całej Polski, czyli dokładnie 10455 uczniów, wzięło udział w konkursie. My, jako szkoła, po raz siódmy – mówi Małgorzata Wójcik, nauczycielka języka angielskiego.

Z samego Kopernika test napisało 104 uczniów. – Zawsze osiągamy zadowalające wyniki, jednak ta edycja pokazała, jak wiele potrafią nasi wychowankowie – cieszy się nauczycielka.

Piotr Wiszowski, uczeń klasy 3b zajął pierwsze miejsce w województwie dolnośląskim i drugie w kraju. – Ten konkurs jest bardzo nietypowy. Właściwie nie da się szybciej do niego przygotować, ponieważ liczy się ogólna



Fot. Marcelina Falkiewicz

Piotr Wiszowski, uczeń klasy 3b zajął pierwsze miejsce w województwie dolnośląskim i drugie w kraju. Oprócz niego wyróżnili się także Konrad Cisak z 3a i Wiktor Jędrzejewski z 2a

na wiedza o języku – tłumaczy laureat.

Dla trzech laureatów wyróżnionych podczas konkursu organizatorzy przewidzieli nagrody. – Chłopcy pojadą na obóz językowy lub będą mogli wybrać nagrodę rzeczową – wyjaśnia Małgorzata Wójcik.

Konrad Cisak z 3a, dzie-

ki znajomości angielskiego, może poszczycić się drugim miejscem w województwie, natomiast w klasyfikacji ogólnopolskiej zajął ósmą pozycję. – Strasznie podoba mi się to, że dla laureatów przewidziane są nagrody rzeczowe i nie są to słowniki – żartuje chłopak.

Trzecim uczniem I LO,

który osiągnął zadowalający wynik, jest Wiktor Jędrzejewski, uczeń klasy 2a. Wiedza na temat języka angielskiego zagwarantowała mu drugie miejsce na Dolnym Śląsku oraz piętnaste miejsce w Polsce.

Nie zabrakło także osób, które otrzymały wyróżnienia. Są to: Łukasz Buras – 3 (województwo) i 14 miejsce (kraj), Natalia Kosydor – 3 (woj.) i 28 miejsce (kraj) oraz Kacper Mrozek – 5 miejsce (woj.) i 35 miejsce (kraj).

– Dla najmłodszych licealistów, organizatorzy co roku przygotowują nieco łatwiejszy test niż dla kolegów z klas drugich i trzecich – wyjaśnia anglistka. W tej kategorii dobre wyniki osiągnęli uczniowie klas pierwszych: Aleksandra Świątek – 8 (woj.) i 91 miejsce (kraj), Jakub Jaroszewski oraz Michał Zynek – ex equo 9 (woj.) i 108 miejsce (kraj), Natalia Wajciewicz – 10 (woj.), 116 miejsce (kraj).

MARCELINA FALKIEWICZ

Ekorozwój w gminie

► Czwarta edycja szkoleń z zakresu ochrony środowiska

Bezpłatne szkolenia e-learningowe z zakresu ochrony środowiska i kształtowania zrównoważonego rozwoju lokalnego dostępne są na platformie internetowej www.ekorozwoj.ews21.pl. Szkolenia skierowane są do pracowników jednostek administracji publicznej. Jest to już czwarta edycja programu „Ekorozwój w gminie”.

Tym razem dostępnych jest dwanaście modułów tematycznych: zasady zrównoważonego rozwoju w teorii i w praktycznym zastosowaniu na poziomie lokalnym; prawne i administracyjne aspekty ochrony, kształtowania i użytkowania środowiska; systemy zarządzania środowiskiem w instytucjach publicznych; lokalna polityka ekologiczna, programy i strategie ekorozwoju, gminny program

ochrony środowiska; zarządzanie środowiskiem, różnorodnością biologiczną i kapitałem przyrodniczym gminy; wielofunkcyjny i zrównoważony rozwój obszarów wiejskich; zrównoważony rozwój w gospodarce komunalnej i przestrzennej; społeczno-ekologiczna odpowiedzialność przedsiębiorstw na poziomie lokalnym; finansowanie ekorozwoju – środki krajowe i europejskie; zrównoważone planowanie przestrzenne z wykorzystaniem technologii GIS; edukacja ekologiczna społeczności lokalnej i równoważenie wzorców konsumpcji i produkcji; partnerstwo międzysektorowe na rzecz zrównoważonego rozwoju w gminie.

Po ukończeniu szkolenia, każdy jego uczestnik otrzymuje certyfikat poświadczający uczestnictwo w programie.

MARTA SOBOTKIEWICZ

PIT on-line to szybszy zwrot

► Internet zamiast papieru

Zwrot podatku nawet do 15 dni – jest to możliwe, o ile zeznanie podatkowe za 2011 rok zostanie złożone przez internet. Jest to jeden z najprostszych sposobów rozliczenia z fiskusem.

Wystarczy wejść na stronę www.e-deklaracje.gov.pl, wypełnić dostępny na niej formularz, podpisać go wpisując kwotę przychodu wykazaną w zeznaniu rocznym za 2010 rok, wysłać formularz i na koniec pobrać ze strony Urzędowe Poświadczenie Odbioru. UPO jest traktowane na równi z dowodem nadania listu po-

leconego, czy potwierdzeniem złożenia PIT-u w urzędzie skarbowym.

Taki sposób rozliczenia, to zdecydowana oszczędność czasu, gwarancja poprawności składanej deklaracji podatkowej, bezpieczeństwo przesyłania danych oraz łatwość w samodzielnym rozliczeniu. Ponadto forma ta pozwala ograniczyć wszystkie formalności do minimum.

Na wskazanej stronie internetowej znajdują się wskazówki, jak krok po kroku wypełnić formularz i prawidłowo wysłać go do urzędu.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Fot. Archiwum WL

Zamiast wypełniać papierowe PIT-y można wysłać deklarację podatkową przez internet

Winowajcę wskazał anonimowy mieszkaniec

Kosztowny wybryk

» Sześć tysięcy złotych musi zapłacić 19-letni mieszkaniec gminy, który jadąc autem wpadł w poślizg i uderzył w wiatę przystankową w Dłużycach.

Mężczyzna nie pominąłby takich konsekwencji, gdyby o incydencie dobrowolnie poinformował stróżów prawa.

Nastolatek, jadąc w kierunku Ścinawy, zderzył się z nowiutkim przystankiem, który gmina zakupiła w ubiegłym roku. – Bur-

mistrz Ścinawy Andrzej Holdenmajer złożył doniesienie na policję. Zależało mu, by sprawca pokrył koszty naprawienia strat – informuje podkomisarz Jan Izak z komisariatu policji w Ścinawie.

W ustaleniach sprawy incydentu pomógł mundurowym mieszkaniec gminy,

który wolał pozostać anonimowy. – Informator wskazał nam imię i nazwisko kierowcy. Delikwent przyznał się do winy i nie stawiał oporu – przyznaje podkomisarz Jan Izak.

Dodatkowo winowajca został ukarany 300-złotowym mandatem.

MAGDALENA LATOCH

Poparzeni

Dwie poparzone osoby trafiły do lubińskiego szpitala po tym, jak samodzielnie 5 lutego próbowały ugasić pożar kuchni w Parszowicach niedaleko Ścinawy. Na razie nie wiadomo, z jakiej przyczyny w pomieszczeniu pojawił się ogień.

– Przed przyjazdem funkcjonariuszy, mieszkańcy podjęli próbę samodzielnego ugaszenia ognia, w wyniku czego dwie osoby doznały poparzeń – wyjaśnia oficer dyżurny lubińskiej straży pożarnej. – Na miejscu przez prawie trzy godziny pracowało sześć zastępów straży pożarnej.

Straty pożaru oszacowano na 10 tys. zł. Spłonęło wyposażenie kuchni oraz drewniany strop. MF

Media w drodze

Jak informuje burmistrz Ścinawy Andrzej Holdenmajer, działki wystawione na sprzedaż przy ul.

Klasztornej w Ścinawie, bez problemu można przyłączyć do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Pod powierzchnią drogi (ul.

Klasztornej) poprowadzono kolektor sanitarny i sieć wodociagową. Odległość działek od mediów to zaledwie kilka metrów. Wystawione na sprzedaż działki są więc atrakcyjne nie tylko cenowo i krajobrazowo, ale też lokalizacyjnie. SOBO

Nie przeszkodzi im nawet siarczysty mróz

Wyścig zakochanych

■ Ukończyć wyścig trzymając się za ręce – to jedyna zasada I Biegu Romantycznego Parami organizowanego w Ścinawie.

Przedsięwzięcie zostało zaplanowane na 11 lutego. Jak mówi Jan Bielawski, członek zarządu sportowego klubu „Start”, organizatorów nie powstrzyma nawet śnieżycy i najbardziej siarczysty mróz.

– Całość rozpocznie się w parku miejskim o godzinie 17. Początkowo dystans, który trzeba będzie pokonać, wynosił 800 metrów, jednak doszliśmy do wniosku, że skrócimy go o połowę – mówi Jan Bielawski.

Czas, w którym należy pokonać wyznaczony dystans, jest dowolny. – Liczymy się z tym, że nie każdy może biegać. W konkursie nie ma ograniczeń jeżeli chodzi o wiek uczestników, dlatego zrezygnowaliśmy z jakichkolwiek ograniczeń czasowych. Prze-

cież i tak każda para będzie tą zwycięską. Chodzi o to, by dobrze się bawić i co najważniejsze – dobiec do mety razem – tłumaczy jeden z organizatorów.

Pełną emocji rywalizację uwieńczy poczęstunek w Ścinawskim Domu Kultury. – Uczestnicy będą mogli liczyć na ciepły posiłek. Żony upieką ciasta, mężowie kupią kawę i herbatę – żartuje ścinawianin. – Każda para otrzyma także upominek i słodycze – zapewnia.

Zainteresowanie przedsięwzięciem wciąż rośnie. – Plakaty wiszą we wszystkich pobliskich miasteczkach, jednak udział w konkursie może wziąć każdy, kto tylko dowie się o tym pomysłe – zachęca organizator. – Zapisy trwają od 1 lutego, a już mamy 10 par – cieszy się mężczyzna. – Jednak wciąż czekamy na więcej! – dodaje.

Zapisy trwają do 10 lutego, a wpisowe wynosi 15 zł od każdej pary. MARCELINA FALKIEWICZ

RTBS

nowe mieszkania

biuro sprzedaży:
ul. Rzeźnicza 1, pok. 114

tel. 76 746 32 55



www.rtbs-lubin.pl



Fot. sachu

W mróz należy chronić zwierzęta

Ciepła miska albo grzywna

■ W taki mróz marzną nie tylko ludzie. Czworonogom też jest zimno. Szczególnie tym, których właściciele mieszkają na wsiach.

Tam psy zwykle mają swoje kojce czy wybiegi na dworze. Wójt gminy Lubin przypomina więc, że właściciele zwierząt domowych mają obowiązek w okresie zimowym zapewnić im opiekę i właściwe warunki bytowania.

Każdy właściciel psa powinien pamiętać o kilku podstawowych zasadach. Kiedy temperatury są tak niskie, zwierzęciu należy zapewnić ocieploną budę oraz za-

krycie wejścia od góry uchylaną kłapą oraz – co istotne – zwolnić je z łańcucha.

Psy potrzebują też ciepłej wody oraz co najmniej dwóch ciepłych posiłków dziennie. Psa krótkowłosego należy zabrać dodatkowo do ocieplonego budynku, jak dom, garaż, obora czy kotłownia, a zwierzęta gospodarskich nie należy pozostawiać bez opieki w otwartym terenie.

Czworonogi chroni tutaj ustawa o ochronie zwierząt. Bo kto narusza obowiązki zapewnienia zwierzętom właściwych warunków utrzymania i żywienia podlega karze aresztu lub grzywny.

MARIOLA SAMOTICHA



Kiedy temperatury są tak niskie, zwierzęciu należy zapewnić ocieploną budę oraz zakrycie wejścia od góry uchylaną kłapą oraz – co istotne – zwolnić je z łańcucha

Podtruli się czadem

Trzy osoby, w tym dwie kobiety i półtoraroczne dziecko, zostały przewiezione do lubińskiego szpitala po tym jak w jednej z podlubińskich miejscowości podtruli się tlenkiem węgla. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

– Zgłoszenie otrzymaliśmy po godzinie 20. Przyczyną podtrucia lokatorów był czad wydostający się z nieszczelnego pieca – tłumaczy aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. Na miejscu pracował także zastęp straży pożarnej. – Po przybyciu na miejsce dokonaliśmy rutynowego przewietrzenia lokalu. Zabezpieczyliśmy także miejsce zdarzenia – relacjonuje oficer dyżurny lubińskiej straży pożarnej.

MF

Będą sprawdzać kto i gdzie wyrzuca nielegalnie śmieci

Gmina pod nadzorem kamer

» Mieszkańcy, którzy zaśmiecają gminę, nie będą już bezkarni. Władze wypowiadają wojnę tym, którzy nielegalnie wywożą śmieci. Ma im w tym pomóc nadzór kamer, które będą monitorować tzw. dzikie wysypiska oraz tereny najczęściej dewastowane.

Radni gminy wiejskiej zapowiadają koniec tolerancji dla osób zaśmiecających i ignorujących selekcję odpadów. – W niektórych miejscowościach monitoring zostanie zamontowany na stałe, między innymi w Oborze i Raszówce – zapewnia rzecznik gminy Lubin Janusz Łucki. Zarówno kamery, jak i systemy mobilne będą przenoszone z miejscowości do miejscowości, a obraz będzie rejestrowany z ukrycia.

Przypomnijmy tylko, że w ubiegłym roku gmina za-

montowała kamery na dzikim wysypisku przy drodze Osiek – Pieszków. – System wykrył sprawcę, który zaśmiecał teren. Został on ukarany – informuje rzecznik gminy Lubin Janusz Łucki. – Dlatego chcemy rozszerzyć monitoring na całą gminę – dodaje.

Nagrany materiał będzie podstawą do ukarania sprawcy. – Zwracajmy uwagę na tablice rejestracyjne samochodów, które wjeżdżają do lasów i przede wszystkim osoby, które w porach nocnych

odwiedzają nasze miejscowości i zachowują się podejrzanie – ostrzega oficer prasowy lubińskiej policji Jan Pocięcha.

To pozwoli zminimalizować problemy i sukcesywnie walczyć z przestępczością. – Wszystkie zgłoszenia sprawdzamy na bieżąco, bo każdy sygnał jest dla nas bardzo ważny – podkreśla oficer prasowy.

Dodajmy, że zakup sprzętu i jego montaż będzie kosztował gminę 37 tys. zł.

MAGDALENA LATOCH

Sołtys Roku 2011

W lutym poznamy najlepszego

■ Znany jest już termin gali, podczas której zostaną ogłoszone wyniki konkursu na Sołtysa Roku 2011. Finałowa dziesiątka spotka się z wójtem Ireną Rogowską 17 lutego o godzinie 17 w świetlicy wiejskiej we wsi Gola.

Golę na rozstrzygnięcie konkursu wybrano nie bez powodu. – Przy tej okazji chcemy zrobić uroczyste otwarcie wyremontowanej świetlicy – wyjaśnia rzecznik gminy Lubin Janusz Łucki.

Finałowej dziesiątce zostaną przedstawione wyniki głosowania, a zwycięzca otrzyma puchar.

Przypomnijmy, że Sołtys Roku 2010 został Andrzej Bartnik z Kłopotowa, uzyskując 3249 głosów. Na drugim miejscu uplasowała się Danuta Nożewska z Siedlec z 1811 głosami. Trzecie miejsce z kolei zajął Mieczysław Hubka z Wiercienia, zdobywając 927 głosów.

MAGDALENA LATOCH



W ubiegłym roku największe poparcie uzyskał Andrzej Bartnik z Kłopotowa

Fot. Jan Chępa

Wiolcych
www.wiolcych.pl

OFERUJEMY RÓWNIEŻ:

- usługi transportowe, autohandel,
- usługi remontowe, instalatorstwo,
- ślusarstwo

Kontakt 609 846 811

- ✓ Torebki damskie "DAVID JONES" "LANTADELI"
- ✓ Potrzeby "PETERSON" "SOLSKI"
- ✓ "DECUERO" "ALBATROS"
- ✓ Parasole "PARASOL" "KULIK"
- ✓ Walizki "AIRTEX"
- ✓ Paski "KUCHARSKI" "RS"
- ✓ Torebki skórzane "OSKAN" "MANGUSTA"
- ✓ Torby turystyczne i plecaki "YeepSport"
- ✓ Torebki bankietowe
- ✓ Torby męskie do pracy
- ✓ Aktówki
- ✓ i inne wyroby galanteryjne oraz obuwie

10% RABATU
Dla posiadacza karty

ZAPRASZAMY!

ADRESY SKLEPÓW:

Polkowice "INTERMARCHE"
Lubin "SREBRNA PROMENADA"
ul. Bema 1 (pierwsze piętro)

ul. Paderewskiego 90B na przeciw TESCO
ul. Łukasiewicza 1 pawilon 20 (BAZAR)

Cena wywoławcza miesięcznego czynszu wynosi zaledwie 500 zł

Zdrowie w prywatne ręce

■ W związku z likwidacją Gminnego Zespołu Zakładów Opieki Podstawowej, gmina szuka podmiotu, który wynajmie te pomieszczenia i będzie prowadzić w nich działalność medyczną.

Lokale znajdują się w Chobieni przy ul. Parkowej 1 oraz w Rudnej przy ul. Polnej 3.

Oba ośrodki wyposażone są w meble i sprzęt medyczny o wartości ponad milion dwieście złotych. Dodatkowo gmina planuje zakup aparatu do USG. Nowa działalność będzie prowadzona przy wykorzystaniu wyżej wymienionego majątku.

Realizowanie świadczeń w obu ośrodkach musi odbywać się zgod-



Władze gminy szukają kogoś, kto będzie tu prowadził działalność medyczną

nie z zakresem zamieszczonym na stronie www.bip.rudna.pl/cms_tmp/20120201144611_p09_12b.pdf w załączniku nr 2.

Cena wywoławcza miesięcznego czynszu wynosi zaledwie 500 zł netto. Umowa najmu

będzie zawarta co najmniej na trzy lata. Wydanie przedmiotu nastąpi po zakończeniu działalności przez GZZOP w Rudnej, ale nie później niż 30 czerwca 2012 r.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Zapalił się dom w Rynarcicach

Poszło z dymem

» Właściciele jednorodzinного domu w Rynarcicach najedli się sporo strachu, po tym jak 2 lutego zapalił się strop budynku.

Na szczęście nikomu nic się nie stało, ale straty oszacowano na około 10 tys. zł.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że prawdopodobną przyczyną pożaru mogło być rozszczelnienie komina. W gaszeniu ognia brały udział dwa zastępy lubińskiej straży pożarnej oraz trzy z gminy Rudna.

Mieszkańcy mogą mówić o wielkim szczęściu. Jak wynika z relacji dyżurnego lubińskiej straży pożarnej, działania były utrudnione przez warunki pogodowe oraz zadymienie budynku.

MAGDALENA LATOCH



Fot. Marta Rzeszowska

Nie będzie prądu

Przez kilka godzin mieszkańcy Rudnej pozbawieni będą prądu. Przerwa w dostawie energii elektrycznej zapowiadana jest na dzisiaj, czwartek 9 lutego, a spowoduje ją remont urządzeń elektroenergetycznych.

Prądu nie będzie od godziny 8 do 13. Zawiadomienie dotyczy głównie adresów:

ul. Cicha: 1-kościół, 14 młyn, 14A; ul. Dworska: 4-10, garaż, ul. Parkowa 3-11; ul. Głogowska: 8; ul. Głucha: cała (2, 3a, 3b), ul. Kolejowa: 1-6, szkoła, warsztaty szkolne, internat, świetlica – Rudnowski Ośrodek Kultury, policja, weterynaria, kurnik, ul. Krochmalna: 1, 2 - sprzedaż opału – nawozów, 2 - była piekarnia, 3, 4A, 4B, dz. 447/1, zacep SGR - suszarnia, stacja bazowa telefonii komórkowej Orange; ul. Ogrodowa – cała; plac Kościelny: 1, 3, cerkiew, były posterunek energetyczny, 4, 7, remiza, szafka oświetleniowa SO-2, szafka oświetleniowa SO-30; plac Zwycięstwa: 7, 8, 9, 9a, 9b, 15 - ratusz (zasilanie rezerwowe), sklepy, kiosk ruchu + numery 12-14A zasilanie z linii napowietrznej; ul. Ścinawska: nieparzyste 1-21, parzyste 4-16, poczta; ul. Witosa: Centrum Kultury (nowe - dz. 333). SOBO

W razie awarii na zbiorniku Żelazny Most

Wyznaczono drogi ewakuacyjne

■ Na terenie gminy ustawione zostały znaki ewakuacyjne, związane z bezpieczeństwem ludności zamieszkałej wokół zbiornika odpadów poflotacyjnych Żelazny Most. Są to działania prewencyjne, na wypadek awarii.

Znaki kierują mieszkańców do punktu zbiórki, skąd rozpoczynać się będzie hipotetyczna ewakuacja. Oprócz tego wyznaczone zostały też miejsca samej ewakuacji.

Znaki zostały już ustawione wzdłuż wszystkich dróg gminnych, powiatowych i wojewódzkich na terenie potencjalnego zagrożenia.

Zbiornik Żelazny Most jest największą tego typu budowlą w całej Europie. Hipotetyczne zagrożenie, jakie niesie za sobą jego uszkodzenie, to wydostanie się z niego bardzo dużej ilości wody i części upłyniętych osadów.

Miejsca ewakuacji będą się znajdować w miejscowościach Kliszów, Chobienia, Nieszczyce, Radoszyce oraz Orsk. Ponad 1600 mieszkańców Rudnej zostanie ewakuowanych do szkoły i ośrodka kultury w Chobieni oraz świetlic wiejskich na terenie gminy.

Za projekt, ustawienie oznakowania i ewakuację odpowiada właściciel zbiornika – Zakład Hydrotechniczny, jeden z oddziałów KGHM.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Ponad 1600 mieszkańców Rudnej zostanie ewakuowanych do szkoły i ośrodka kultury w Chobieni oraz świetlic wiejskich na terenie gminy

Fot. Marta Sobotkiewicz

reklama

Organizacja Wesel

Zorganizujemy jeden z najważniejszych dni w Twoim życiu!

- * PRZYGOTOWANIE KUCHNI
- * OBSŁUGA KELNERSKA
- * DEKORACJA SALI
- * DOMOWE WYPIEKI

100 zł za osobę!

Zadzwoń!

722 144 836

PROFESJONALNE WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

- ŁAZIENKI OD A DO Z
- GŁADZIE, MALOWANIE, PODWIESZANE SUFITY
- PANELE, KAFLE
- MONTAŻ DRZWI I OKIEN
- INSTALACJE:
- C.O., WODNO-KANALIZACYJNE, GAZOWE
- KLIMATYZACJA, WENTYLACJA

remac

LUBIN I OKOLICE

606 217 878



Billboardy do wynajęcia w Lubinie



Pressmedial Sp. z o.o.
Dział Reklamy

tel/fax: 76 841 23 33
tel kom.: 516 152 552
e-mail: reklama@pressmedial.pl

PRESSMEDIAL



POWIATOWY URZĄD PRACY CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)

Aktualne oferty pracy na dzień 3 lutego 2012 roku.

» **SPRZEDAWCA** – mile widziane doświadczenie w handlu, konieczny stopień niepełnosprawności,
» **ŚLUSARZ PRECYZYJNY** – wymagane doświadczenie w zawodzie,
» **SPRZEDAWCA** – wymagana znajomość obsługi sprzętu RTV, obsługa komputera i kasy fiskalnej, mile widziane prawo jazdy kat. B,
» **KIEROWCA C+E W TRANSPORCIE KRAJOWYM** – wymagane doświadczenie w zawodzie, prawo jazdy kat. C+E, kurs na przewóz rzeczy,
» **SPRZEDAWCA-HANDLOWIEC** – wykształcenie zawodowe, prawo jazdy kat. B, umowa o pracę,
» **MECHANIK-SERWISANT** – wymagane wykształcenie mechaniczne, konieczne doświadczenie w branży motocyklowej oraz prawo jazdy kat. A,
» **ARCHITEKT WNĘTRZ** – wymagane wykształcenie wyższe, mile widziane 2-letnie doświadczenie jako projektant wnętrz, znajomość programów graficznych, mile widziana znajomość materiałoznawstwa użytkowego,
» **SPRZEDAWCA ZABAWEK** – wykształcenie średnie, znajomość obsługi komputera, kasy fiskalnej, kart płatniczych, mile widziane prawo jazdy kat. B, brutto (oferta pracy dla osób bezrobotnych zarejestrowanych w urzędzie),
» **PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY** – wymagane wykształcenie średnie oraz prawo jazdy kat. B,
» **BARMAN** – wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B, (oferta pracy tylko dla osób bezrobotnych zarejestrowanych w PUP w Lubinie),
» **PRACOWNIK GOSPODARCZY/KONSERWATOR** – 2 wolne miejsca, wykształcenie min. zawodowe, umiejętności elektryczno-mechaniczne, prawo jazdy kat. B, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności,
» **MAJSTER ROBÓT BUDOWLANYCH** – wykształcenie zawodowe lub średnie budowlane, doświadczenie na podobnym stanowisku min. 3 lata, uprawnienia budowlane będą dodatkowym atutem,
» **SPAWACZ** – wykształcenie zawodowe, doświadczenie w zawodzie min. 3 lata, certyfikaty, kursy spawania metodą MIG/MAG, dokładność, precyzja,

» **KIEROWNIK SERWISU SAMOCHODOWEGO** – wymagane wykształcenie nie wyższe techniczne lub średnie techniczne, wymagana praktyka w zawodzie,
» **POMOC KUCHENNA** – wymagana umiejętność przygotowywania pizzy, 1/2 etatu,
» **PRACOWNIK OCHRONY** – wymagana licencja I lub II stopnia ochrony fizycznej, niekaralność, 1/4 etatu, w Ścinawie,
» **ELEKTRONIK-AUTOMATYK** – wymagana znajomość urządzeń, automatyki stacji uzdatniania wody i oczyszczalni ścieków, mile widziane uprawnienia SEP do 1kV, konieczne prawo jazdy kat. B,
» **PRACOWNIK OCHRONY** – 2 wolne miejsca, konieczny stopień niepełnosprawności oraz niekaralność,
» **ELEKTROMECHANIK SAMOCHODOWY** – wymagana znajomość mechaniki oraz elektromechaniki samochodowej, prawo jazdy kat. B,
» **SPRZEDAWCA** – 4 wolne miejsca, konieczne doświadczenie w pracy w sklepie spożywczym, mile widziana znajomość kasy fiskalnej i komputera, praca w Chrośtniku,
» **BARMAN/KELNER** – 2 wolne miejsca, mile widziane wykształcenie kierunkowe kelner/barman, wymagane doświadczenie w branży gastronomicznej, umiejętność pracy w zespole, obsługa komputera, osoby zorganizowane, rzetelne, sumienne, znajomość podstaw języka angielskiego lub niemieckiego,
» **REFERENT** – wykształcenie wyższe prawnicze, doświadczenie zawodowe w kancelarii komorniczej lub prawnej, prawo jazdy kat. B,
» **KIEROWCA C+E W TRANSPORCIE MIĘDZYNARODOWYM** – konieczne doświadczenie w zawodzie, prawo jazdy kat. C+E, kurs na przewóz rzeczy, badania psychotechniczne,

» **ELEKTRYK SAMOCHODOWY X 1, MECHANIK SAMOCHODOWY X 1** – 2 wolne miejsca, konieczne doświadczenie oraz uprawnienia do wykonywania zawodu (naprawa autobusów MERCEDES, pojazdów samochodowych),
» **PORTIER-DOZORCA** – mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku, niekaralność, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności,
» **SPRZĄTACZKA** – wymagane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, 0,35 etatu, praca w Chojnowie,
» **KIEROWNIK BUDÓW I ROBÓT** – wykształcenie wyższe, 5 lat stażu pracy, uprawnienia konstrukcyjno-budowlane, mile widziane zatwierdzenia górnicze, zdolności organizacyjne, umiejętność współpracy, dyspozycyjność,
» **NAUCZyciel JĘZYKA ANGIELSKIEGO** – wymagane wykształcenie wyższe mgr kierunkowe oraz przygotowanie pedagogiczne,
» **CUKIERNIK** – konieczne doświadczenie w zawodzie, mile widziana książeczka sanepidowska,
» **SZTYGAR ZMIANOWY MECHANICZNY POD ZIEMIĄ** – wykształcenie min. średnie/mechaniczne/techniczne, mile widziane wyższe, min. 3 lata doświadczenia jako dozór średni w zakładach górniczych podziemnych, zatwierdzenia OUG osoba średniego dozoru – specjalność mechaniczna,
» **SZTYGAR ZMIANOWY GÓRNICZY POD ZIEMIĄ** – wykształcenie min. średnie/górnictwo/techniczne, mile widziane wyższe, min. 3 lata doświadczenia jako dozór średni, zatwierdzenia OUG osoba średniego dozoru – specjalność górnicza,
» **PSYCHOLOG** – wykształcenie wyższe mgr psychologia, 1/2 etatu,
» **STRAŻNIK** – 3 wolne miejsca, wykształcenie podstawowe, mile widziana praca w ochronie, wymagany stopień niepełnosprawności oraz niekaralność,
» **KUCHARZ/MŁODSZY KUCHARZ** – 2 wolne miejsca, wykształcenie zawodowe, konieczne doświadczenie w branży gastronomicznej, umiejętność pracy w zespole, osoba zorganizowana, rzetelna, sumienna,

» **TYNKARZ** – 5 wolnych miejsc, konieczne doświadczenie w zawodzie min. 2 lata, praca w delegacji we Wrocławiu,
» **FRYZJER/KA** – wykształcenie kierunkowe, doświadczenie w zawodzie (przerwa w wykonywaniu pracy nie dłuższa niż 1 rok),
» **MASAŻYSTA/MASAŻYSTKA** – mile widziane doświadczenie w zawodzie, kurs masażu, umiejętność wykonywania masażu w salonie SPA,
» **KIEROWCA C+E** – wymagane prawo jazdy kat. C+E, uprawnienia ADR oraz znajomość języka niemieckiego,
» **SPRZEDAWCA NA STOISKU ZOologiczno-WĘDKARSKIM** – konieczne doświadczenie na podobnym stanowisku, dobra znajomość branży zoologiczno-wędkarskiej,
» **OPERATOR ŁADOWARKI** – uprawnienia operatora ładowarki, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, oferta dla osób zarejestrowanych w urzędzie,
» **KIEROWCA-MECHANIK** – wykształcenie mechanik-kierowca, doświadczenie 3 lata, prawo jazdy kat. B, wymagany stopień niepełnosprawności,
» **MONTER BRAM** – 2 wolne miejsca, mile widziane doświadczenie w pracach elektrycznych i budowlanych, mile widziane uprawnienia SEP do 1 kV oraz prawo jazdy kat. B,
» **ELEKTRYK (NA POWIERZCHNI)** – wykształcenie min. zawodowe o kierunku elektrycznym, min. 5 lat na stanowisku elektryka, uprawnienia SEP do 1 kV, mile widziane uprawnienia kontrolno-pomiarowe, prawo jazdy kat. B, obsługa komputera Ms Office,
» **KONSERWATOR** – wymagana umiejętność wykonywania prac remontowo-budowlanych oraz stopień niepełnosprawności,
» **INSTALATOR-SPAWACZ** – 3 wolne miejsca, wymagane doświadczenie w spawaniu instalacji sanitarnych, prawo jazdy kat. B, uprawnienia spawacza elektryczno-gazowe, brak nałogów, mile widziani emeryci lub renciści,

» **INSTALATOR INSTALACJI SANITARNYCH** – 2 wolne miejsca, konieczne doświadczenie w zawodzie min. 1 rok, prawo jazdy kat. B, brak nałogów, mile widziani emeryci lub renciści,
» **KIEROWCA POWYŻEJ 3,5 DMC W TRANSPORCIE MIĘDZYNARODOWYM** – wykształcenie zawodowe/średnie, min. 2 lata doświadczenia, znajomość podstaw mechaniki, prawo jazdy C+E, zaświadczenie na przewóz rzeczy, aktualne badania lekarskie, mile widziana znajomość j. angielskiego/niemieckiego, uczciwość,
» **PRACOWNIK OCHRONY** – 3 wolne miejsca, wymagana licencja pracownika ochrony oraz stopień niepełnosprawności,
» **OPERATOR ŁK Z UPRAWNIENIAMI I POTWIERDZENIEM KWALIFIKACJI PRZEZ OUG** – wykształcenie zawodowe, doświadczenie w pracy pod ziemią, uprawnienia operatora ŁK z uprawnieniami i potwierdzeniem kwalifikacji przez OUG,
» **SPECJALISTA TECHNICZNO-HANDLOWY** – wykształcenie wyższe techniczne – kierunek górnictwo, budowa maszyn, min. 4 lata doświadczenia na stanowisku związanym ze sprzedażą przemysłową, bardzo dobra znajomość MS Excel, prawo jazdy kat. B, umiejętności interpersonalne, dobra znajomość języka angielskiego,
» **DORADCA KLIENTA** – wykształcenie min. średnie, min. 1 rok doświadczenia w działalności finansowej, obsługa komputera, urządzeń biurowych, umiejętność łatwego nawiązywania kontaktów, łatwość przyswajania wiedzy,
» **SPRZEDAWCA-SERWISANT** – wymagana znajomość branży telefonów komórkowych, mile widziane osoby uczące się,
» **SPAWACZ** – 2 wolne miejsca, konieczne doświadczenie,
» **ŚLUSARZ-SPAWACZ** – wykształcenie zawodowe, uprawnienia do spawania elektryczno-gazowego,
» **SPECJALISTA DS. SERWISU SYSTEMÓW AUTOMATYKI (pod ziemią)** – wykształcenie wyższe techniczne kierunek automatyka, elektronika, informatyka, znajomość podstaw elektroniki (mikrokontrolerów z rodziny ATMEL), znajomość programowania sterowników PLC, podstaw oprogramowania C, C++, programu AutoCad, uprawnienia SEP „E” grupa 1, komunikatywna znajomość języka angielskiego lub niemieckiego,

» **SPAWACZ-SZCZEPACZ** – wykształcenie zawodowe lub średnie, biegłe odczytywanie dokumentacji warsztatowej, uprawnienia spawalnicze MAG – 135, osoby bez orzeczonego prawa do emerytury, mile widziany stopień niepełnosprawności,
» **INSTALATOR SIECI TELEINFORMATYCZNYCH** – 2 wolne miejsca, wykształcenie min. średnie, wymagane doświadczenie w wykonywaniu prac instalacyjnych związanych z sieciami teleinformatycznymi, znajomość zasad funkcjonowania sieci teleinformatycznych, umiejętność konfigurowania sieciowych urządzeń aktywnych, zdolność do pracy na wysokości, prawo jazdy kat. B,
» **KIEROWNIK PROJEKTÓW TELEINFORMATYCZNYCH** – wymagane wykształcenie wyższe, doświadczenie w organizacji procesu inwestycyjnego, znajomość zasad funkcjonowania i zarządzania sieciami teleinformatycznymi, ogólna znajomość prawa budowlanego, umiejętność kierowania zespołem, prawo jazdy kat. B,
» **PROJEKTANT SIECI TELEINFORMATYCZNYCH** – wymagane wykształcenie wyższe, znajomość zasad funkcjonowania i zarządzania sieciami teleinformatycznymi, znajomość prawa budowlanego, umiejętność posługiwania się programem AutoCad, umiejętność kosztorysowania, mile widziane uprawnienia do projektowania, prawo jazdy kat. B,
» **FRYZJER/STYLISTA** – 2 wolne miejsca, wykształcenie zawodowe, 1 rok doświadczenia zawodowego udokumentowanego świadectwem pracy,
» **PRACOWNIK OCHRONY** – wymagany stopień niepełnosprawności oraz niekaralność, licencja pracownika ochrony,
» **STOLARZ-MONTER** – wymagane doświadczenie w zawodzie, prawo jazdy kat. B, mile widziany stopień niepełnosprawności.

Szczegółowe informacje na temat ofert pracy oraz dane kontaktowe pracodawców dostępne są na stronie: www.puplubin.pl oraz w urzędzie pracy.

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Ćwierćfinał mistrzostw Polski juniorek w piłce ręcznej



Zrobiły to!

» Podopieczne Anny Siekaniec pokonały trzy zespoły w turnieju ćwierćfinałowym mistrzostw Polski juniorek w piłce ręcznej, tym samym zakwalifikowały się do półfinału rozgrywek.

Najpierw w meczu inauguracyjnym rozgromiły Żary różnicą 41 trafień. Następnie pokonały zespół MUKS Kozin Wlkp. 32:25, a w ostatnim dniu turnieju miedziowe podejmowały ekipę Olimpu Grodków. Wynik można było przewidzieć.

Lubinianki wyszły na parkiet hali OSIR bardzo

zdeteminowane i pewne siebie. UKS Olimp Grodków nie był rywalem, który mógł pokrzyżować plany zawodniczek z Lubina. Od początku to podopieczne Anny Siekaniec dominowały na parkiecie. Agata Stokowiecka zdobyła pierwszy punkt dla gospodyń. Bardzo szybko minęło dziesięć minut gry

i na tablicy wyników było już 7:3 dla miedziowych. Dziewczęta ciągle napierały na bramkę rywali. Najczęściej rzucały Karolina Brenkus, Dominika Daszkiewicz i Agata Stokowiecka. Do przerwy było 21:10 dla Zagłębia.

Druga połowa to kontynuacja wspaniałej gry Zagłębia w obronie i ata-

ku. Ekipa Grodkowa mogła jedynie zmniejszać co jakiś czas różnicę bramkową. Ostatecznie Zagłębie wygrało mecz 35:19.

– Bardzo się starałyśmy. Zrealizowałyśmy nasz cel, a teraz idziemy dalej na półfinały i tam również damy z siebie wszystko – mówi Kamila Biernat z MKS Zagłębia Lubin.

Kadra MKS Zagłębie Lubin: Pola Lisowicz, Sabina Koselska, Katarzyna Homonicka, Dagmara Dyczko, Dominika Daszkiewicz, Paulina Piotrowska, Agnieszka Robótka, Julia Walczak, Agata Stokowiecka, Karolina Brenkus, Angelika Kłos, Kamila Biernat.

MARIUSZ BABICZ

Byasen triumfuje, Metraco czeka na rewanż!

Norweżki szybsze od Polek

■ W pierwszym spotkaniu 1/8 finału Pucharu Zdobywców Pucharów, Byasen Trondheim pokonało KGHM Metraco Zagłębie Lubin 37:23. Spotkanie oglądało 942 widzów.



Ostatecznie gospodynie wygrały mecz różnicą czternastu bramek

Przed meczem Norwegowie mówili, że czekali na moment kiedy po raz kolejny zmierzą się z lubińskim zespołem. Udało się ponownie w 1/8 finału PZP. Pierwsze spotkanie odbyło się w Trondheim. Już na samym początku Zagłębie nie dawało za wygraną. Dziewczyny z Byasen niejednokrotnie były zaskakiwane przez nasze zawodniczki szybkimi akcjami. Po kwadransie gry gospodynie wygrywały 11:8, a pierwsza połowa zakończyła się wynikiem 20:14 dla Byasen.

W drugiej połowie Zagłębie gończyło wynik. Norweżki często okazywały się szybsze od Polek i w ten sposób zdobywały bramki. Dobrze spisywała się obrona gospodyń, co chwilił w wypowiedziach pomocowych, Frode Bjerkan, szkolenowiec Byasen. Ostatecznie gospodynie wygrały mecz różnicą czternastu bramek, co jest dla nich dobrą zaliczką przed rewanżem w Lubinie, który odbędzie się 11 lutego o godzinie 17 w SP 14.

MARIUSZ BABICZ

Bramki dla Zagłębia:

Obrusiewicz 8, Byzdra i Pałgan po 5, Załęczna 2 oraz Jelić, Jochymek i Cieplowska po 1.

Nie poradzili sobie z SPR Stal Mielec

Porażka mężczyzn

■ Podopieczni Jacka Będzikowskiego schodzili z mieleckiego parkietu ze smutnymi minami.

Pierwszego spotkania w tym roku nie zaliczą do udanych. Pomimo ambitnej gry, MKS Zagłębie Lubin popełniało sporo błędów w obronie i ataku, co było przyczyną ich klęski. SPR Stal Mielec pokonał lubinian różnicą pięciu trafień.

Miedziowi jechali do Mielca bardzo zdeteminowani i bogatsi o doświadczenia z turniejów przygotowawczych, w których między innymi za-

grali wspaniały mecz z Vive Targi Kielce. W obu turniejach Zagłębie wypadło naprawdę dobrze. Niestety zgrzyt pojawił się na koniec przygotowań do rozgrywek. Porażka z Miedzią Legnica ujawniła stare błędy w obronie, które nie powinny być się już pojawiać. Niestety, lubinianie podobnie zagrali w meczu ze Stalą Mielec.

Pierwsza siódemka Zagłębia to: Michał Świrkuła, Piotr Adamczak, Paweł Adamczak, Piotr Obrusiewicz, Jarosław Paluch, Łukasz Kuźdeba i Mikołaj Szymyślik. Mecz nie układał się po myśli miedzi-



» Jest nad czym popracować, z meczu nie jesteśmy zadowoleni – mówi Jacek Będzikowski, trener MKS Zagłębia Lubin

wych. Gospodarze utrzymywali bezpieczny dystans bramkowy i skutecznie dążyli do zwycięstwa. Końcowy rezultat pojedynku to 30:25 dla Stali Mielec.

– Popełnialiśmy proste błędy techniczne. Rywale mogli robić szybkie kontry. Jest nad czym popracować, z meczu nie jesteśmy zadowoleni – podsumował Jacek Będzikowski, trener MKS Zagłębia Lubin.

Nowy zawodnik lubinian, Bartosz Starzyński, zdobył w pojedynku jedną bramkę. Jak mówi trener, młody zawodnik grał dobrze, ale stać go na jeszcze więcej. MARIUSZ BABICZ

Niezwykła wyprawa młodego mieszkańca Lubina

Kamczatko, nadchodzę!

» Cel Kamczatki. Takie wyzwanie postawił sobie Mateusz Rogalski. Zadanie to nie było jakie, bowiem lubinianin trasę ponad 17 tysięcy kilometrów chce pokonać na motorze.

Wszystko zaczęło się od miłości do motoryzacji i podróży. Mateusz Rogalski, lubinianin, politolog z wykształcenia, a historyk z zamiłowania od dawna marzył o podróży na Kamczatkę i o zwiedzeniu Rosji. – Dzięki mojej wyprawie zobaczę Rosję, która od dawna mnie fascynuje. To jeden z krajów nie do końca odkrytych, miejscami wciąż dziewiczy, a sama Kamczatka ma księżycowy krajobraz. Magadan, miasto do którego zmierzam, jest wysunięte najdalej na wschód. Tam zsyłano wielu polskich jeńców, nawet znajduje się tam pomnik ich upamiętniający. To miejsce to właśnie cel mojej podróży – wyjaśnia Mateusz Rogalski.

Jednak taka wyprawa kosztuje i to niemało. Podróżnik część pieniędzy już zebrał, jednak na wymarzoną wyprawę wciąż brakuje.

– W tej chwili rozmawiam ze sponsorami. Te rozmowy są naprawdę na różnych etapach. Niektórzy wciąż się zastanawiają. Bardzo pomaga mi Automobilklub Legnica, którego jestem członkiem. Wspiera mnie i ułatwia spotkania z różnymi sponsorami. Między innymi to dzięki niemu mam kontakt z organizacją pożytku publicznego – Automobilklubem Opole. Może oni zrobią dla mnie subkonto. Będę miał numer konta, na który moi znajomi i osoby, które będą chciały wesprzeć moją podróż, prześlą jeden procent swojego podatku – mówi Mateusz.

Motocyklista w czasie trzech miesięcy podróży ma do pokonania ponad 17 tysięcy kilometrów. Dziennie planuje przejechać około 450 kilometrów. To jest jedynie założenie, bo może się okazać, że trasa jest naprawdę trudna i w ciągu dnia

przejedzie jedynie kilkadziesiąt kilometrów. Na tak ogromnym dystansie, w obcym kraju wiele może się zdarzyć. – Czytałem wiele relacji ludzi, którzy przebyli tę trasę. Przede mną był pewien pan z War-

Lubinianin Mateusz Rogalski od dawna marzył o wyprawie do Rosji. Pojedzie tam swoim motorem

szawy. Oprócz tego relacje ekip dwu-, trzyosobowych i wszyscy pisali, że to co tam najbardziej zrobiło na nich wrażenie, oprócz biedy, to ogromna życzliwość – dodaje.

Mateusz w podróż swojego życia planuje wyruszyć w czerwcu tego roku. O przygotowaniach lubinianina do wyprawy będziemy informować Państwa na bieżąco. **MARIUSZ BABICZ**



Fot. Mariusz Babicz

Bilardziści zmierzyli się w Poznaniu

Starcie beniaminków

■ Drużyna DSB Zagłębie Baribab Lubin o pierwsze punkty ligowe walczyła w Poznaniu. Zwycięstwo i przegrana z Zakręconą Bilą Poznań dała lubinianom dwa punkty i czwarte miejsce w tabeli.

Starcie ubiegłorocznych drugoligowców z Poznania i Lubina okazało się prawdziwą wisienką na torcie. Obie drużyny podzieliły się punktami, choć minimalnie więcej powodów do radości mogą mieć zawodnicy Zakręconej Bili, którzy dwumecz z Baribabem na własnym terenie zakończyli z dodatnim bilansem setów. Stres związany z pierwszym meczem lepiej zniesli, osłabieni brakiem Michała Lichodziejewskiego, lubinianie. W ósemkę zmierzyli się Szymon Duda i Konrad Juszczyszyn. Lepsi jednym rozbić okazał się młodszy z graczy. Takim samym wynikiem na korzyść gracza Baribabu zakończyło się starcie Michała Kubiaka i Kamila Gmura w dziewiątkę. Nieco szybciej swojego rywala odprawił Marcel Fortuński w 10 bil, który pozwolił Bartoszowi Czapskiemu ugrać 7 partii. Honor graczy z Poznania w pierwszym meczu ocalił Michał Berkec, pokonując 10-4 Mateusza Matłosa, ustalając wynik spotkania na 3-1 dla gości. Drugi mecz rozegrał się pod dyktando zawodników Zakręconej Bili. Szymon Duda zrewanżował się Juszczyszynowi w ósemkę, wygrywając do 7, a Czapski poradził sobie z Gmurem w 9 bil, wygrywając do 5. Pojedynki w dziesiątkę okazały się równie stronne: Kubiak pokonał Matłosa do 8, a Berkec Fortuńskiego do 6, dzięki czemu gracze z Poznania wygrali 4-0. **MARIUSZ BABICZ**

Siatkarzom idzie coraz lepiej

Bielsko-Biała nic nie ugrała

■ Siatkarze MKS Cuprum Mundo Lubin rozkręcili się na dobre. Po trzech świetnych występach i jedynie jednej porażce przyszedł czas na kolejne zwycięstwo i to nie nadbyłe kim. Tym razem podopieczni Pawła Szabelskiego rozgromili ekipę z Bielska-Białej 3:0.

Już od początku spotkania lubinianie pokazali, że u siebie, przed swoją publicznością nie dadzą się pokonać. Ekipa Pawła Szabelskiego była bardzo pewna siebie i skuteczna. Lubinscy siatkarze grali bardzo spokojnie, co przełożyło się na bezbłędną grę.

Pierwszy punkt za sprawą Macieja Kordysza zdobyli lubinianie. Goście dość szybko odpowiedzieli i zrobiło się 1:2. Wkrótce Robert Szczerbaniuk podniósł wynik na 2:2. Taka równowaga nie utrzymała się długo. Zawodnicy Szabelskiego odskoczyli od rywali, pewnie prowadząc. W efekcie set zakończył się wynikiem 25:19.

Druga partia to dalsza dominacja miedziowej ekipy. Dało się zauważyć zaskoczenie gości, świetną dyspozycją lubinian. Do tego stopnia, że przez dłuż-

szy czas nie byli w stanie zdobyć punktu i wkrótce zrobiło się 5:0 dla miedziowych. Taka różnica chyba nieco ich obudziła, jednak nie tak łatwo było to odrobić. Ekipa Mundo utrzymywała nawet dziewięciopunktową przewagę! Drużyna zakończyła się bardzo wysoką przewagą miejscowych, 25:14.

W trakcie trzeciego seta ekipa z Bielska-Białej starała się coś ugrać. Przebudzeni po przegranych dwóch partiach goście próbowali jeszcze coś zdziałać. Starali się dotrzymać kroku gospodarzom, jednak zmęczenie i rozgoryczenie po dwóch kiepskich setach nie pozwoliły na wyszarpanie chociażby remisu. Mundo pewnie wygrało 25:19. Tym samym całe spotkanie zakończyło się zasłużonym zwycięstwem MKS-u 3:0. – Posta-



Fot. Mariusz Babicz

Już od początku spotkania lubinianie pokazali, że u siebie, przed swoją publicznością nie dadzą się pokonać

wiliśmym na zagrywkę i na obrotę – podsumowuje Sebastian Tylicki. – Generalnie nie chcemy wspominać pierwszego meczu w Bielsku-Białej, ponieważ tam przegraliśmy zdecydowa-

nie. Nato- miast tutaj pewnie wygraliśmy. Zagraliśmy bardzo mądrze w ataku i przede wszystkim byliśmy bardzo skuteczni – dodaje Szymon Piórkowski.

MARIUSZ BABICZ

Lubinianin napisał list, rymowany,
do premiera Donalda Tuska

Bo w baju, baju premiera nie wierzy

■ Ma już 92 lata, a energią i trzeźwością umysłu mógłby zawstydzić niejednego 20-latkę. Lubinianin Stefan Kołakowski, niegdyś górnik, a później także dziennikarz postanowił napisać list otwarty do premiera Donalda Tuska. Bo jak mówi, ma już dość takich rządów.

Napisał trzy książki, a szuflady ma wypełnione fraszkami i wierszami. Większość dotyczy głównie naszego regionu. – Nie pracowałem w kopalni w Lubinie, ale za to w Wałbrzychu, Bolesławcu i Katowicach. I wiem, jaka to ciężka praca, a ponieważ znam ten region, nie mogę patrzeć na to, co nasz rząd wyrabia – opowiada lubinianin.

Napisał więc list. Rymowany. Poniżej publikujemy go w całości (z zachowaniem oryginalnej pisowni):

Wielce Szanowny Panie Premierze, piśmę z Lubina ten list otwarty,
ja w baju-baju Pańskie nie wierzę – lubię grę czystą...
w otwarte karty.

Pytam się Pana, Panie Premierze (pytają także moi sąsiedzi),

kiedy totalnie Pan się dobieże do złota, srebra – do Polskiej Miedzi?!

Lubińskie skarby drzemią głęboko, te wydobyte jednak jest widać,

więc je dostrzegło już Pańskie oko, bowiem rządowi mogą się przydać.

Chce Pan nam zabrać dorobek po to, aby załatać część dziur w budżecie,

by w przysłowiowe wrzucić go błoto, czego nie robią inni na świecie.

Takie zamiary wobec Lubina nie mogą trafić na pokład żyzny:

to denerwować nas już zaczyna i alarmuje z Czyczerskim Zbrzyzny (...)

Na taki haracz się nie zgadzamy (na owoc ciężkiej naszej krwawicy),

zysku z kopalni Panu nie damy – my, z Polskiej Miedzi, twardzi górnicy.

... bo to się zwyk

le

czy-
na!
S. Ko-
takowski –
ten z Lubina...

MARIOLA
SAMOTICHA



Stefan Kołakowski, niegdyś górnik, a później także dziennikarz szuflady ma wypełnione fraszkami i wierszami

Fot. Mariola Samoticha

Cejrowski wskaże zwycięzców

Profesjonalny sprzęt fotograficzny i możliwość spotkania się ze znanym polskim podróżnikiem Wojciechem Cejrowskim – takie nagrody czekają na zwycięzców konkursu fotograficznego zorganizowanego przez galerię Cuprum Arena.

Termin rejestracji uczestników i ich fotografii upływa 23 marca. Spośród wszystkich nadesłanych zdjęć jury, w skład którego wejdą profesjonalni fotograficy, wyłoni 20 najlepszych prac. Zdjęcia finalistów zostaną wyeksponowane w Cuprum Arena na specjalnie zorganizowanej wystawie, którą będzie można oglądać aż do 21 kwietnia, czyli do wielkiego finału imprezy.

W sobotę 21 kwietnia w galerii Cuprum Arena odbędzie podsumowanie konkursu „Podróż z pasją”, podczas którego na terenie obiektu powstanie miasteczko fotografii stworzone z myślą o tych, którzy chcieliby udoskonalić swoje fotograficzne umiejętności.

Będzie można m.in. wziąć udział w warsztatach fotograficznych, a także zapoznać się z profesjonalnym sprzętem fotograficznym. Przygotowane zostanie stanowisko do portretowania i zdjęć studyjnych, przy którym każdy chętny będzie mógł wykonać portret. Zaaranżowane zostanie także stoisko fotoreportażu i fotografii krajoobrazu, przy którym będzie można uzyskać porady od profesjonalnych fotografików.

Głównym gościem imprezy będzie Wojciech Cejrowski, który przemierza świat boso. Podróżnik zrelacjonuje część swoich wypraw i spośród 20 zaprezentowanych na wystawie prac, wybierze trzech najlepszych autorów. Laureaci w nagrodę otrzymają aparaty fotograficzne marki Canon.

Zainteresowani mogą zgłaszać swoje prace za pośrednictwem formularza, umieszczonego na oficjalnej stronie galerii Cuprum Arena www.cuprum-arena.pl.

MF

Do serca przytul psa i kota

Przeżyła dzięki szybkiej pomocy



2



1



3

Samotna i niechciana błąkała się po ulicy Wierzbowej. Wyżębioną psinę znaleziono na mrozie. Dzięki szybkiej pomocy przeżyła. Niebieskooka suczka czeka teraz na ciepły kąt (fot. 1).

Biały kundelek błąkał się po mieście już od kilku dni. Był tak osłabiony, że nie mógł się ruszać. Czworonóg jest teraz w przychodni weterynaryjnej Animvet i czuje się już lepiej.

To wyjątkowo grzeczna i przyjaźliwsza suczka. Ma niecałe osiem miesięcy i czeka na nowego właściciela.

Około trzyletni piesek (fot. 2), którego znaleziono na terenie MPWiK też potrzebuje domu, podobnie jak kot (fot. 3), którego wystrojonego w czerwoną apaszkę w białe groszki znaleźli lokatorzy ulicy Kamiennej 49.

Ludzie, którzy będą gotowi przysiąc zwierzęta pod swój dach, proszeni są o kontakt z lecznicą Animvet przy ul. Słowiańskiej pod numer telefonu: (76) 842-17-88. Najlepiej w godzinach 9-18.

MAGDALENA LATOCH

reklama

 **HELIOS**

KINO HELIOS, Lubin, ul. Gen. Wł. Sikorskiego 20
rezerwacja on-line: www.heliosnet.pl
rezerwacja telefoniczna: (076) 724 97 97
biuro kina: tel. (076) 724 97 90, fax (076) 724 97 91

Spędź
Walentynki
w kinie Helios w Lubinie
i wygraj weekend w górach!

Zapraszamy na premiery filmowe:



KINO HELIOS
ul. Gen. Wł. Sikorskiego 20, 54-200 Lubin
REZERWACJA TELEFONICZNA: 76 724 97 97
REZERWACJA ON-LINE: www.helios.pl

 **HELIOS**

**REPERTUAR KINA HELIOS LUBIN
od 10.02.2012 do 16.02.2012**

MARATON WALENTYNKOWY:

♥ BIG LOVE, O POŁNOCY W PARYŻU, ILO MIAŁAŚ FACETÓW? – OD LAT 15, PROD. RÓŻNE – 23.00* ...
*Maraton Walentynkowy odbędzie się w dniu 10.02

KINO KONESERA:

♥ PRZYTUŁ MNIE – OD LAT 15, PROD. DANIA – 17.45* ... *seans w ramach Kina Konesera odbędzie się w dniu 13.02

PREMIERY:

♥ GWIEZDNE WOJNY: CZ. 1 – MROczne WIDMO 3D – OD LAT 12, PROD. USA – 14.15 dub., 19.00 dub., 21.45 nap. ...
♥ BIG LOVE – OD LAT 15, PROD. POLSKA – 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30, 22.30* ...
*seans w dniu 10.02 nie odbędzie się
♥ ODROBINA NIEBA – OD LAT 15, PROD. USA – 13.00, 18.00, 20.15, 22.30 ...
♥ I ŻE CIĘ NIE OPUSZCZĘ – OD LAT 15, PROD. USA – 09.15, 13.15, 15.30, 19.30, 21.45 ...
♥ HUGO I JEGO WYNALAZEK 3D – OD LAT 7, PROD. USA – 10.00 nap., 15.00 nap., 20.00 nap. ...
♥ HUGO I JEGO WYNALAZEK – OD LAT 7, PROD. USA – 12.30 nap., 17.30 nap. ...

POZOSTAŁE TYTUŁY:

♥ KRONIKA – OD LAT 15, PROD. USA, WIELKA BRYTANIA – 11.30, 17.45, 22.30 ...
♥ W CIEMNOŚCI – OD LAT OD LAT 15, PROD. POLSKA, NIEMCY – 10.15, 15.15 ...

FILMY DLA DZIECI:

♥ PIĘKNA I BESTIA 3D – B.O., PROD. USA – 10.30, 12.15 ...
♥ ALVIN I WIEWIÓRKI 3 – B.O., PROD. USA – 10.15, 17.00 ...

 **HELIOS**

Zarezerwuj bilet już dziś!
www.helios.pl



Święta, święta i po świętach, ale miło powspominać

Wciąż życzy

■ Kto z nas nie lubi Bożego Narodzenia? Wygląda na to, że to także ulubione święto przewodniczącego rady miejskiej Andrzeja Górzyńskiego.

Mimo że sporo już czasu minęło od Bożego Narodzenia, szef rady miejskiej, nadal życzy lubinianom wesołych świąt, spoglądając z billboardu, który wisi na ścianie jego sklepu firmowego przy ulicy Armii Krajowej.

I my również składamy Panu Górzyńskiemu najlepsze życzenia. Szkoda ściągać ten wielkoformatowy plakat, bo całkiem nieźle się trzyma, nie zaszkoziły mu ani deszcze, ani chłody. No i sam przewodni-



czący wygląda na nim bardzo przystojnie. Jeszcze przez długi czas billboard będzie aktualny... dla wyznawców hinduizmu, którzy swoje boże narodzenie, czyli narodziny Kryszny, świętują w sierpniu. A w grudniu znów będzie jak znalazł dla chrześcijan.

ZYT